



# DZIENNIK USTAW RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

---

Oxford, dnia 21 paźdz. 2019r.

Nr 2

---

## Część II

---

### DZIAŁ URZĘDOWY

- poz. 1 *Zarządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej o wyznaczeniu następcy Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej na Uchodźstwie.*
- poz. 2 *Zarządzenie Szefa Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej na Uchodźstwie o mianowaniu Szefa Bezpieczeństwa Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej na Uchodźstwie*

### DZIAŁ NIEURZĘDOWY

- poz. 4 *Komunikat Kancelarii Cywilnej Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej na Uchodźstwie.*
- poz. 5 *Rezolucja Rady Stanu Rzeczypospolitej Polskiej z okazji 80 – tej rocznicy wybuchu II Wojny Światowej*
- 
- 

### DZIAŁ URZĘDOWY

#### ZARZADZENIE PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ

##### **o wyznaczeniu następcy Prezydenta Rzeczypospolitej**

Na podstawie art. 24 ust. /1/ Ustawy Konstytucyjnej wyznaczam Pana Władysława Lubomirskiego na Następcę Prezydenta Rzeczypospolitej na wypadek opóźnienia się urzędu Prezydenta Rzeczypospolitej przed zawarciem pokoju.

Londyn, dnia 13 września 2019 roku

PREZYDENT RZECZYPOSPOLITEJ

/ - / Jan Zbigniew Hr. Potocki

**ZARZĄDZENIE SZEFA KANCELARII CYWILNEJ  
PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ  
NA UCHODŹSTWIE**

Mianuje Pana Piotra Uss Szefem Biura Bezpieczeństwa Kancelarii  
Cywilnej Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej na Uchodźstwie.

Oxford, dnia 9 października 2019 roku.

SZEF KANCELARII CYWILNEJ

/ - / Władysław Janusz Malkowicz

---

---

**DZIAŁ NIEURZĘDOWY**

**KOMUNIKAT KANCELARII CYWILNEJ PREZYDENTA  
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ NA UCHODŹSTWIE**

W związku z kryzysem jaki powstał podczas nominacji na Prezesa Rady Ministrów Pani Angeliki Jarosławskiej – Sapięhy, w niniejszym Dzienniku Ustaw został ogłoszony akt wyznaczenia na Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej na Uchodźstwie Pana Władysława Księcia Lubomirskiego

Książe Władysław Lubomirski należy do najznamienitszego i najpotężniejszego Rodu arystokratycznego Rzeczypospolitej Polskiej, którego to przedstawiciele do roku 1939 pełnili ważne funkcje polityczne, przewodnicząc sejmom, tworząc prywatne wojsko, wielokrotnie posługując w imieniu Króla na dworach całej Europy, czy przewodnicząc w Radzie Regencyjnej. Doskonale zarządzali powierzonymi, urzędami, terenami i majątkami prywatnymi. Wielokrotnie mieli decydujący wpływ na wybór Monarchów. Byli obrońcami

Szlachty, która często powierzała im swój głos na Sejmach i podczas wyborów Królów. W swoich dobrach wprowadzali wiele udogodnień i rozwiązań systemowych – niejednokrotnie opóźniali ich wprowadzanie na prośbę pracowników dworskich przed utratą przez nich pracy. Swoje gospodarstwa rolne przestawiali na produkcję przemysłową wprowadzając szereg innowacji, budując cukrownie, gorzelnie i fabryki.

Wprowadzili równouprawnienie poddanych nadawali specjalne uprawnienia nie tylko wysoko urodzonym ale też i zwykłym obywatelom czy mniejszości narodowej w tym; Żydom zezwalając im na kupowanie nieruchomości w miastach prywatnych, budowę domów, nadawali im uprawnienia sadownicze.

Książęta Lubomirscy kandydowali również do najwyższych władz

Korony. Skupmy sie na lini rodowej Prezydenta Elekta Ksiecia Wladyslawa Lubomirskiego – Rod wywodzac od Feliksa Lubomirskiego urodzonego 1480 roku z Beata Gniewecka, zmarlego w roku 1533, ojca Stanislaw Lubomirskiego urodzonego 1513 roku zmarlego w 1585 roku.

Jego syn Hrabia Sebastian Lubomirski urodzony 1546 roku, od ktorego zaczyna sie potega i znaczenie rodu, student Uniwersytetu Lipskiego, z rak Krola Stefana Batorego otrzymuje tytul zupnika krakowskiego. Zostal pierwszym senatorem Rzeczypospolitej i Hrabia Swietego Imperium Rzymskiego tytul ten otrzymuje od cesarza Rudolfa II. Otwarty i tolerancyjny w sprawach religijnych swego syna Stanislaw wysyla do szkoly jezuickiej w Monachium jednoczesnie wspiera innowiercow nie dopuszczajac do wzrostu w Koronie potegi hierarchi katolickiej z Rzymu. Wspiera za to klasztory - podarowal braciom kamedulom wies Bielany pod Krakowem. Byl znany z udzielania poparcia ludziom pochodzenia plebejskiego, ktorzy przebywali w jego otoczeniu i w nagrode za wierna sluzbe otrzymywali dzierzawy majatkow. Byl muzykiem, malarzem i mecenasem kultury fundowal stypendia na wykształcenie uzdolnionej mlodziezy. Sam podjal sie zabezpieczenia poludniowej granicy Panstwa przed Wegrami. Jako starosta spiski odremontowal zamek obronny w Lubowli i utrzymywal w nim stala zaloge. Prowadzil dzialalnosc wywiadowcza na dworze węgierskim wyprzedzajac dzialania wroga w stosunku do Rzeczypospolitej. Na wyprawie smolenska w wojnie z Rosja wyslal swoich dwoch synow na czele oddzialu wojska wystawionego na wlasny koszt a w 1613 roku uczestniczyl w rokowaniach pokojowych z Rosja na prosbe Krola Zygmunta III. W 1593 roku kupujac Wisnicz i zamek od Barzych, ustanawia tutaj glowna siedzibe Rodowa Lubomirskich od tego czasu

do dnia dzisiejszego nawet rzady komunistow niewaznym i niebylym dekretem o reforme rolnej z 1944 nie byly w stanie Im jej odebrac. W 2002 roku 6 lutego Jan Lubomirski-Lanckoronski dzialajac w imieniu Rodu Lubomirskich zjawil sie przy Zamku w Wisniczu z aktem wlasnosc do zamku, zawiesil klodki i lancuchy na bramie, zawiesil flage rodowa Lubomirskich i tym prostym aktem przywrocil ciaglosc prawna na terytorium Rzeczypospolitej. W roku 1596 kupil kamienice "Pod Baranami" w Rynku Krakowskim.

Nastepnym w kolejnosci z wielkich Lubomirskich to syn poprzednika. ksiazce Stanislaw Lubomirski 1583 – 1649 wojewoda krakowski obronca Chocimia i Rzeczypospolitej przed Turkami, tytul ksiazecy otrzymal od cesarza Ferdynarda III. Wielce wykształcony i swiatly potomek rodu Lubomirskich – zarzucil studia w kolegium jezuickim w Monachium i zapisal sie na Uniwersytet w Padwie. Stal lojalnie po stronie Krola Zygmunta III Wazy– dowodzil choragwia husarska w wojnie z Rosja w bitwie pod Guzowem i oblezieniem Smolenska na czele rot zacieznych husarzy, piechoty i prywatnej choragwi kozackiej. Bronil Rzeczypospolitej przed Wegrami wygonil lisowczykow z terenow Korony. W obronie Kresow Rzeczypospolitej przed Turkami w bitwie pod Chocimiem na zyczenie hetmana objal dowodztwo a po smierci Chodkiewicza doowdzil cala obrona wykazujac sie niesamowita odwaga jednoczesnie kierujac w razie potrzeby sam ogniem artyleryjskim dzial. Jak jego Ojciec byl swiatlym czlowiekiem i tolerancyjnym w kwestiach religijnych, przeciwnikiem obskurantwa. Z cala stanowczoscia wystepowal przeciw probom jezuitow stworzenia w Krakowie wyzszych szkol zakonnych, zarzucajac, ze ich szkoly sa siedziba fanatyzmu religijnego. Za to jego najwazniejsza fundacja bylo kolegium pijarow w Podolincu stalo sie ono najwieksza szkola na poludniu Polski, w ktorej ksztalcilo sie setki Polakow w tym

zarówno synów szlacheckich, jak i mieszczan czy nawet chłopów. Ceniony za swe zdolności wojskowe, wykształcony i przyjemny w obejściu z ludźmi, cieszył się autorytetem wśród szlachty krakowskiej. Do zarządu swych dóbr chętnie powoływał ludzi pochodzenia chłopskiego, by później umiejętnie wprowadzać ich bezprawnie w szeregi szlachty. Był zwolennikiem by sprawy Skarbu Narodowego i Mennicy wyłączyć z rąk Króla i przekazać Rzeczypospolitej jak i tworca popularnego ruszenia w przypadku zagrożenia Państwa. Sprzeciwił się Królowi wycofania swoich wojsk prywatnych z Wołynia i skierowania ich do Prus i razem z innymi magnatami udał się na Rus bronić tej części Ukrainy przed najazdem tatarskim. W 1633 roku przyjmował Króla Władysława IV uroczystie na zamku w Wisniczu. Popierał dwór wiedeński jednak był przeciwny jakiegokolwiek pomocy wojskowej cesarzowi w interwencji zbrojnej na Śląsku. Wierny sprawie państwowej interweniował w sprawach wagi państwowej śląc listy otwarte do Króla z Wisnicza. Sprzeciwił się ustanowieniu Orderu Niepokalanego Poczęcia tłumacząc Królowi, że naród podejrzliwy i kochający wolności takich nowości nienawidzi. Wybuch wojny kozacko-polskiej zaskoczył go w czasie gdy choroba uniemożliwiła mu wzięcia w niej udziału był zwolennikiem zbrojnej interwencji przeciwko Bohdanowi Chmielnickiemu atakując błędna politykę kanclerza Jerzego Ossolińskiego. Po śmierci swego ojca noszącego tytuł Hrabiego Świętego Cesarstwa Rzymskiego stał się dziedzicem wielkiej fortuny, która powiększył zeniąc się z Zofią Ostrogska córką wojewody wołyńskiego. Na jego dworze w Wisniczu powstała pierwsza polska książka kucharska „Compendium Ferculorum albo Zebranie Potraw” napisana przez Stanisława Czernieckiego nadwornego kucharza, do której napisał przedmowę, traktującą o kuchni staropolskiej na swych łamach in extenso.

Jego syn książę Aleksander Michał 1642 – 1675 chorąży dragoni pod Warką podczas potopu szwedzkiego dowodził pułkami pod Cudnowem w wojnie z Rosją został elektorem Jana III Sobieskiego na Króla Polski z województwa krakowskiego, niestety zmarł bardzo młodo pozostawiając dzieci pod opieką stryja Hieronima Augusta.

Książę Jerzy Aleksander Lubomirski 1666 – 1735 wojewoda sandomierski popierał na Króla Polski Franciszka Ludwika Burbon-Conti przeciwko Augustowi II pierwszemu Królowi Polski z saskiej dynastii Wettynów – wykazując się wysoką dojrzałością polityczną. (jak wiemy czym się to skończyło - za króla sasa – jedź pij i popuszczaj pasa ...), jego syn książę Stanisław Lubomirski 1704 – 1793 wojewoda kijowski, w 1744 kawaler Orderu Orła Białego, bronił Ukrainy przed Tatarami mianowany przez Króla Stanisława Poniatowskiego wojewoda braclawskim a w 1766 roku kawalerem Orderu Św. Stanisława i Św. Huberta zapoczątkował na Wołyniu intensywne akcje osadnicze.

Książę Józef Lubomirski 1751 – 1817 Książę Świętego Cesarstwa Rzymskiego, członek Zgromadzenia Przyjaciół Konstytucji Rządowej, wolnomularz loży Doskonała Tajemnica i Polak Dobroczylny, członek konfederacji targowickiej. (wbrew ogólnie przyjętej opinii – Targowica nie była zdradą polską, był to ostatni akt rozsądku, utrzymania małego skrawka małej ale wolnej Rzeczypospolitej, propaganda zaborców i opozycji wmówiła takie postrzeganie rzeczywistości masom, jej podburzanie skończyło się wykonaniem szeregu zbrodni bez wyroków sądowych na znamienitych obywatelach Rzeczypospolitej – za co później sprawcy tych zbrodni zostali ukarani – o czym już propaganda milczy), Pionier uprzemysłowienia Kraju zakładał manufaktury i fabryki m. in. znana wytwórnia fajansu w Korcu.

Książce Fryderyk Wilhelm Lubomirski 1779-1848 wicegubernator wołyński dziedzic klucza rownińskiego jego brat Książce Henryk Lubomirski założył Muzeum Książat Lubomirskich we Lwowie i Ordynację Przeworską był Kawalerem Maltanckim ojcem Jerzego Henryka Lubomirskiego i prapradziadkiem kardynała Adama Sapiehy.

Książce Kazimierz Lubomirski 1813-1871 syn Fryderyka Wilhelma kompozytor i autor wielu popularnych piosenek, przetłumaczył z niemieckiego dziennik polskiego kompozytora niemieckiego pochodzenia Józefa Eisnera nauczyciela muzyki Fryderyka Chopina,

Książce Stanisław Lubomirski 1838-1918 wojewoda kijowski, marszałek trybunału radomskiego, kandydował do tronu w roku 1764. Zwieńczenie tych starań było pełnienie godności księcia Regenta przez Zdzisława Lubomirskiego w latach 1917 i 1918 i przekazanie przez niego władzy Józefowi Piłsudskiemu późniejszemu Marszałkowi Rzeczypospolitej i tak się to koło historii zakreśliło znowu wokół Marszałka wobec, którego Prezydent Elektor Jan Zbigniew Potocki składał ślubowanie na wierność Konstytucji z 1935 roku i zaraz później wyznaczając księcia Władysława Lubomirskiego na swojego następcę na Urzędzie Prezydenta Rzeczypospolitej przed zawarciem pokoju.

W obronie ciągłości Rzeczypospolitej podczas zawirowań politycznych we wrześniu 1939 roku książce Zdzisław Lubomirski jeszcze raz okazał się niezastąpiony będąc nominowany do proponowanego nowego rządu asygnowanego w Warszawie przez wiceprezydenta Kulskiego zastępcę komisarzyckiego prezydenta Starzyńskiego .

Rodzina Książat Lubomirskich spokrewniona jest niemal ze

wszystkimi dynastiami panującymi w Europie, poczynając od Burbonów we Francji sięgając na dalekie kresy do Rurkowiczów.

Członkowie Rodu ofiarnie służyli Ojczyźnie talentem i umiejętnościami wojskowymi jak choćby wyżej wspomniany książce Jerzy Sebastian Lubomirski pradziad księcia Władysława Lubomirskiego jako jedyny polski arystokrata podczas Potopu nie złożył przysięgi na wierność Karolowi X Gustawowi, udzielił schronienia Janowi Kazimierzowi w swoich Dobrach w Lubowli i rozpoczął kontrofensywę polskich wojsk przeciwko agresorowi germańskiemu. Użył własnego wojska, które walczyło pod Warką odbiło Warszawę i Toruń zajęte przez Szwedów. W 1660 roku na czele wojsk prywatnych i królewskich przy wsparciu doskonałej pracy fortyfikacyjnej Pawła Jana Sapiehy przeprowadził błyskawiczną kampanię zakończoną klęską wojsk rosyjskich pod Cudnowem pod dowództwem hetmana Stanisława Potockiego wcześniej sam pobił armię kozacką Chmielnickiego przy jej znaczącej przewadze. Była to jedna z najlepiej dowodzonych kampanii militarnych w Europie. Po przegranej wojnie Rosjanie zapłacili nam 300 tys talarów okupu.

Z tego to Rodu ostatni Orynat Rozwadowski książce Ignacy Jerzy Lubomirski w 1944 roku odmówił wyjazdu z Kraju argumentując, że On dobrze zasłużył się Rzeczypospolitej, że nie widzi powodu opuszczenia Ojcowizny dobrze gospodarzonego majątku – nie zabili Go okupanci niemieccy nie zabili Go NKWD zabili Go dopiero lokalni farnale i UB-cy przecinając go piłą na polu przyszli rabować Jego Dobro.

Z dniem wyznaczenia Nominacji Prezydent Elektor książce Władysław Lubomirski pełni w zastępstwie Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej na Uchodźstwie Jana Zbigniewa H. Potockiego do zażegnania kryzysu rządowego Urząd Prezydencki.

## REZOLUCJA RADY STANU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

### Z OKAZJI ROCZNICY 80 LETNIEJ WYBUCHU II WOJNY SWIATOWEJ

W roku 2019 nikt raczej nie powazy si chichotac z uroczystosci zaprzysiezenia nowego Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej na Uchodzstwie, 17 sierpnia dotychczasowy Prezydent Elekt Jan Zbigniew Potocki zlozyl Slubowanie zgodnie z wymogami Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 23 kwietnia 1935 roku przy Sarkofagu Marszalka Polski Jozefa Pilsudskiego na Wawelu w Krakowie. Ciaglosc Rzeczypospolitej Polskiej na Uchodzstwie zostala zachowana. Wyznaczyl tez w dniu 13 wrzesnia 2019 roku swego nastepce w osobie Pana Wladyslawa Lubomirskiego na wypadek oproznienia sie urzedu Prezydenta Rzeczypospolitej przed zawarciem pokoju. Przed Rzeczypospolita stoja ciagle te same cele: utrzymanie naszej obecności w Kraju na odcinku miedzynarodowym - utrzymanie Sprawy Polski jako zagadnienia miedzynarodowego a nie wewnetrznej sprawy bloku amerykanskiego poprzez odpowiednie memorialy do rzadow i konferencji miedzynarodowych, Szerzenie zrozumienia kluczowego znaczenia sprawy Polski dla pokoju i bezpieczenstwa w Europie, taka polityke Rzeczypospolita Polska prowadzila przed wybuchem wojny swiatowej i jej jest w dalszym ciagu wierna, dlatego tez sprzeciwiamy się wciagnia jej w awantury amerykanske w Afganistanie, Gruzji, Iraku, Libii, Syrii czy teraz w Iranie – raz popelnilismy blad jako sojusznik i na zasadzie *casus foederis* wypowiedzielismy wojne Japoni (Dz. U. R.P. z dnia 20 grudnia 1941 roku Nr 8), ale nie sadzilismy, ze ta wojna skonczy się zbrodnia przeciwko ludzkosci gdy Amerykanie nasi sojusznicy wczesniej zbombardowali bombami zapalajacymi niewinnych

mieszkancow Tokyo a nstepnie rzucili bombe atomowa na ludnosc cywilna Hiroszimy i Nagasaki, pamietamy również zbombardowanie mieszkancow Drezna. Jednaniem dla sprawy Polski pomocy politycznej i gospodarczej przez dzialalnosc bezposrednia i przez dzialalnosc poprzez organizacje polonijne, organizacje miedzynarodowe i pro-polskie "grupy nacisku" polskie "lobbies", wspolprace z krajami sasiednimi prowadzaca w kierunku integracji zywiolu slowianskiego. Narod Polski ma prawo znac obiektywna prawde jaka towarzyszyła i poprzedzala wybuch II Wojny Swiatowej i podczas jej trwania, az do dnia dzisiejszego. Dokumenty swiadczace o innym jej przebiegu niz oficjalna wersja gloszona przez naszych aljantow – zdrajcow jak i poczawszy od Rządu Premiera i Naczelnego Wodza gen. Wladyslawa Sikorskiego jego nastepcow i rządu rezymowego w Kraju. Prawda o jej przebiegu byla i jest znana, lecz wola ich jest aby Narod Polski zyl w ciaglym stanie klamstwa i winy za jej wybuch i jej przegrane.

Mozna by było zachowac dotychczasowa retoryke przemowien z okazji rocznicy wybuchu II Wojny Swiatowej – czy jednak 80 lat od tej granicznej daty nie wymaga obiektywnego spojrzenia na te tragiczne chwile w historii ludzkosci – czy ofiara i bohaterstwo zolnierza polskiego ma byc ciagle zaklamywane tylko dla tego, ze racja stanu wymaga przemilczania tych faktow, ktore stanowia o istocie konfliktu swiatowego – ukrywania interesow panstw, grup biznesmenow, koterii i klik, które parly do wojny z mysla o dobrej okazji do zwiekszenia swego posiadania czy tez hegemoni swiatowej.

Wszystkie dotychczas wygłaszane przemówienia Rządu Rzeczypospolitej Polskiej dotyczące wybuchu II Wojny Światowej i wojny polsko-niemieckiej odbiegały w sposób drastyczny od faktycznych wydarzeń, przedstawiały zmagania wojenne w sposób w jaki chcieli je widzieć "nasi alianci" "nasi sojusznicy" były wygłaszane w sposób schlebający ich prozności z zaklamywaniem faktów i przede wszystkim nie mającym nic wspólnego z realiami. Taki obraz działań wojennych był przedstawiany przez reżymowy rząd w Warszawie jak i przede wszystkim przez zdrajców Rzeczypospolitej Polskiej w roku 1939, odpowiedzialnych za skutki w tak fatalnym stanie przedstawianych działań wojennych aby w sposób dobitny i nie mający nic wspólnego z faktami oczernić wysiłek żołnierza polskiego walczącego pod dowództwem Naczelnego Wodza Marszałka Edwarda Rydza-Smigłego. Do tych fałszujących historie oraz polskiego należeli też jego oponenti i przeciwnicy ustroju sanacyjnego - wywindowani przez rząd francuski na naczelne władze wojskowe Rzeczypospolitej Polskiej na Uchodźstwie.

Rezolucja niniejsza będzie poparta faktami mające swoje źródła w dokumentach wywiadu, dokumentach rządowych i naczelnych władz wojskowych - każdy kto będzie zainteresowany będzie się mógł z nimi zapoznać i sam ocenić kto ma rację. Zwycięskich Dowódców działań wojennych sadzili ci co powołali dekretem o odpowiedzialności oficerów za działalność w czasie kampanii wojennej w 1939 roku jeszcze na terenie Francji przed jej błyskawiczną dwutygodniową kapitulacją wobec Niemców tzw. „komisje w związku z wynikiem kampanii wrześniowej” ogłoszonej w ( Dz.U.R.P. z 6 grudnia 1939 r. Nr 103 i Dz.U.R.P. z 31 maja 1940 r. Nr 10) i której celem było wykreowanie klęski Armii Polskiej której nie było, która miała wbrew faktom obiektywnym skazać tych

dowódców za błędy, których nie popełnili, za to tylko, że należeli do żołnierzy wiernych Marszałkowi Józefowi Piłsudskiemu i wywodzących się z Jego Legionowej i sanacyjnej formacji. W/w komisja nie sadziła dowódców którzy z opozycyjnego ugrupowania takich jak choćby gen Rommel, który zostawił własną dywizję i uciekł z miejsca boju do bunkrow bezpiecznej jeszcze wtedy Warszawy i innych jemu podobnych oficerów Armii Polskiej. Powołano również Wojskowy Trybunał Orzekający mający łącznie orzekać o winie za przegrana kampanie wojenna w Polsce i we Francji i ustalenia ich odpowiedzialności. Dekret Prezydenta R.P. Z dnia 6 sierpnia 1940 (Dz. U. R.P. z dnia 21 sierpnia 1949 roku Nr 12.) już w swym brzmieniu: „o odpowiedzialności oficerów za działalność w związku z kampanią wojenną 1939 roku oraz kampanią wojenną we Francji i odwrotem wojsk polskich z Francji do innych krajów” zawierał tezę fałszywą.

Sadzić miał ich i sadził Prezes Rady Ministrów, Minister Sprawiedliwości i Minister Spraw Wojskowych sam generał Władysław Sikorski Naczelnym Wodzem mianowany przez Francuzów - pogromcę Armii Polskiej i Francuskiej we Francji, który takie zadanie spełniał z polecenia rządu francuskiego, który kłamstwo o przegranej tzw. "kampanii wrześniowej" usankcjonował i wdrożył do standardów prowadzonej przez siebie polityki. Pod jego dyktando o zdrajcach sojusznikach i tych wywodzących się z opozycji tylko w dobrym świetle wszyscy inni wywodzący się z ugrupowań sanacyjnych mieli być oskarżeni. Pierwszym z dowódców Września za "przegrana kampanie" i bitwę miał być oskarżony przed Wojskowym Trybunałem Orzekającym generał dywizji Stefan Dąb-Biernacki – pierwszy, który odważył się ujawnić prawdę, który pismem do oficerów i żołnierzy w

protescie w stosunku do Naczelnego Wodza gen. Sikorskiego przedstawił faktyczny przebieg „kampanii wrzesniowej” a później działania wojenne we Francji.

W związku z tym, że Traktat Gwarancyjny między Polską a Rządem Królestwa Rumunia z dnia 15 stycznia 1931 roku (Dz. U. R.P. Nr 25 poz 149) zakładał w art. 2 że

*W razie gdyby Polska lub Rumunia, wbrew zobowiązania nałożonym przez art. 12, 13 i 15 paktu Ligi Narodów, stały się przedmiotem napadci bez wywołania jej ze swojej strony, Rumunia i wzajemnie Polska, postępując zgodnie a art. 16 paktu Ligi Narodów, zobowiązują się udzielić sobie niezwłocznie pomocy i poparcia. i w art. 5 Żadna z Wysokich Stron Umawiających się nie będzie mogła, bez uprzedniego porozumienia z drugą, zawrzeć przymierza z trzecim mocarstwem.*

Traktat ten został podpisany ze strony polskiej przez Ministra Spraw Zagranicznych Augusta Zaleskiego a ze strony rumunskiej przez Prezesa Rady Ministrów i Ministra Spraw Zagranicznych G.G. Mironesco.

Rumunia była zobowiązana na mocy tego Traktatu do udzielenia nam pomocy wojskowej w przypadku agresji zbrojnej na Rzeczypospolitą, nie udzieliła jej nam w przypadku agresji niemieckiej w dniu 1 września 1939 roku, i wejścia wojsk sowieckich na nasze terytorium w dniu 17 września 1939 roku jednakże w związku z tym faktem, że przekroczenie naszych granic przez Sowietów nie był rozpoznany politycznie postanowiono zwolnić rząd rumunski z sojuszniczego obowiązku wypowiedzenia wojny Sowietom, natomiast zarządzano od niego przepuszczenia Wojska i Rządu Polskiego przez teren Rumuni by umożliwić Jemu dostanie się do Francji.

Niestety pod naciskiem opozycyjnych czynników polskich Francuzi wywarli wpływ na Rząd Rumunski o nie

dopuszczeniu przedstawicieli i zwolenników pomajowych władz państwowych i wojskowych do Francji i zarządzili ich bezprawne internowanie. Decyzje o tym władze rumuńskie podjęły już przed 17 września kiedy jeszcze wojska sowieckie nie przekroczyły granic Rzeczypospolitej z tym zamachem na legalny Rząd Polski stały francuskie osobowości polityczne, którym zależało na tym aby nie dopuścić do Francji dawnych władz polskich. Cała akcja dowodził na miejscu z Ambasady Francuskiej w Bukareszcie gen. Władysław Sikorski – następnie udał się do Francji gdzie wykorzystując swoje przyjazne nawiązane od lat stał się dla francuskiego rządu Eduarda Deladiera i wojskowego sztabu generalnego idealnym kandydatem na marionetkę i nowego polskiego premiera. Gen. Władysław Sikorski był miernym politykiem i nie miał świadomości jakie to czynniki stają za kulisowymi działaniami francuskiego MSZ i ich nacisków na Rumunów włącznie z zerwaniem układów wojskowych z Rzeczypospolitą z poleceniem internowania całego Rządu Rzeczypospolitej Polskiej. Następny atak „aliantów” dotyczył polskiej Konstytucji z 1935 roku i jej artykułów dotyczących prerogatyw prezydenckich – zmusili internowanego Prezydenta Ignacego Moscickiego do ustąpienia z Urzędu Prezydenta i odwołania z urzędu Premiera Bolesława Wieniawę-Długoszowskiego i mianowaniu w jego miejsce uległego Władysława Raczkiewicza, który odczekał ze swoich uprawnień prezydenckich cedując je na premiera i naczelnego wodza, którym oczywiście został z nominacji Francji gen. Władysław Sikorski. Dalszy ciąg wydarzeń to już tylko dziwgnia pochyla więcej w odtajnionym raporcie ambasadora Rzeczypospolitej Polskiej z Bukaresztu Rogera Raczyńskiego brata Ambasadora z Londynu Edwarda Raczyńskiego znajdującym się w Instytucie im. Józefa Piłsudskiego w Nowym Yorku.



<http://archiwa.pilsudski.org/dokument.php?nonav=&nrrar=701&nrrzesp=9&sygn=1&handle=701.180/27>

Rzeczypospolita Polska na Uchodźstwie biorąc powyższe pod uwagę nie będzie zawierać w przyszłości, żadnych umów i traktatów międzynarodowych z innymi Państwami poza słowiańskimi grupując je do państw „smiesznych” lub do państw „niepowowaznych” lub agresorów prowadzić będzie z nimi tylko rozmowy towarzyskie z krótkotrwałymi przyrzeczeniami co do ważniejszych spraw wynikających z racji stanu.

General Władysław Sikorski przy pomocy swojego zaufanego przyjaciela gen. Mariana Kukieła mianowanego na Dowódcę Obozów i Oddziałów Wojska Polskiego w Szkocji i późniejszego Ministra Obrony Narodowej zakłada tak zwane obozy odosobnienia (koncentracyjne). Należy tutaj zauważyć, że pierwszy oboz (poza tymi, które zostały założone jako obozy internowania dla oficerów i żołnierzy przez rząd rumuński na terenie Rumuni zaraz przemianowane na koncentracyjne – bez prawa opuszczania ich przez „internowanych”) powstaje we Francji w miejscowości Cerizay, w których osadza jeszcze niczego nie świadomych oficerów i żołnierzy. Z powodu niewystarczających jego możliwości koncentracyjnych w porozumieniu z rządem francuskim wysyła aresztantów do zwykłych więzień gdzie dzieła cele z pospolitymi kryminalistami. Gen. Sikorski próbował otworzyć dla reszty żołnierzy dla których nie znalazło się miejsca w obozach we Francji kolonie karna w jakiejś afrykańskiej kolonii podległej Francji ale po wspólnie z faszystami przegranej wojnie z Niemcami musiał te plany porzucić. Uprosił za to premiera Wielkiej Brytanii Winstona Churchilla powołując się na starą przyjaźń na utworzenie obozu na wyspie Bute gdzie zaczęli być

osadzani oficerowie bez postawienia im jakichkolwiek zarzutów lub na podstawie fałszywych donosów. Następne obozy powstają już (oflagi i stalagi) na wyspie Bute w Rothesay i Tignabruach, gdzie gen. Sikorski wysyła wielu wartościowych żołnierzy, podejrzanych dla niego politycznie, zaś swój sztab generalny tworzy z miernot i lizusów, typu Modelski, Kot i inn. usuwając ze swojego otoczenia ludzi wartościowych związanych z obozem sanacyjnym. Berze swój odwet za lata upokorzeń. Zadbał o to by to oni w pierwszej kolejności trafili do uchwalonej tzw. „komisji w związku z wynikiem kampanii wrześniowej” i pod Wojskowy Trybunał Orzekający od którego odsuwa wszystkich oficerów, mających cokolwiek wspólnego z rządami sanacji. Oczywiście w tej sprawie powołamy komisje aby wyjaśnić jakie to osobowości polityczne francuskie i polskie brały udział w zamachu stanu. Jak przebiegały francuskie naciski na Rząd Polski i kto jego zdaniem miał stać na jego czele we Francji. Wyjaśnieniem połowicznym jest już wyżej wspomniane kalendarium wydarzeń dokładnie opisujące bieg wypadków - tajne pismo Ambasadora z Bukaresztu Gregora Raczyńskiego znajdujące się w archiwum im Józefa Piłsudskiego w Nowym Yorku. Powodem zamachu stanu w Rumuni wywołanym przez Rząd Francuski był jeszcze jeden woleli mieć u siebie nowy Rząd Polski złożony z ludzi, którzy całą winę za „kleskę” Polski składali na barki poprzedniego rządu i naczelnego dowództwa a tym samym rozgrzeszali Francję za nie dotrzymanie umów sojuszniczych zawartych z poprzednim rządem nawet przemilczając w ogóle ich istnienie. Cała ta akcja kierował gen. Sikorski przebywając w pierwszym okresie przed wyjazdem do Francji w ambasadzie francuskiej w Bukareszcie, w której mieszkał, stąd kierował grupa „Frontu Morges” przeciwników Sanacji i cała dywersja. Tutaj też zaczęto wybierać przyszłych ministrów jak prof. Kot, czy innych z późniejszej grupy tzw.

“Bandy Trzech” gen. Andersa jak Edward Raczyński ambasador z Londynu i późniejszy Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej na Uchodźstwie, która wypowiedziała posłuszeństwo Prezydentowi Augustowi Zaleskiemu w roku 1954. Pierwszym który dokonał zdrady był attaché wojskowy przy Ambasadzie Polski w Rumunii pułkownik Tadeusz Zakrzewski, który wypowiedział posłuszeństwo Marszałkowi i Szefowi Sztabu Głównego Naczelnego Wodza gen. Waławowi Stachiewiczowi, zabierając środki finansowe i przekazując przybyłemu do ambasady francuskiej gen. Sikorskiemu na spotkanie z ambasadorem francuskim z Warszawy Leonem Noelem. Zakrzewski został odpowiedzialny za wydawanie wiz francuskim oficerom Wojska Polskiego udającym się do Francji tak samo jak gen. Sikorski nie został internowany przez władze rumuńskie.

Co do prawdziwości takiej tezy przemawia postępowanie „nowego rządu”, który dokument tekst aneksu tajnej umowy wojskowej francusko – polskiej z maja 1939 roku, który pułkownik Józef Jaklicz zastępca Szefa Sztabu Głównego Naczelnego Wodza, Marszałka Edwarda Rydz-Smigłego drogą prywatną osobiście wręczył gen. Sikorskiemu w październiku 1939 roku a ten utajnił ten dokument, zaś szef Ministerstwa Obrony Narodowej, którym został serdeczny przyjaciel gen. Sikorskiego gen. Marian Kukiel odmówił okazania tego dokumentu twierdząc, że go nie posiada. W przyrodzie nic nie ginie i tak też jest w tym przypadku, poniżej fragment opisu tego pisma:

*Instrukcja dla Polski – Wytyczne były oparte na hipotezie pierwszego uderzenia gros sił niemieckich na Polskę, przy pozostawieniu minimalnej ilości sił na zachodzie. Uderzenie niemieckie miało by za zadanie zniszczenie sił Polski, aby uzyskać następnie swobodę skupienia całości sił na zachodzie i zwrócenia się ofensywnego przeciwko Francji. W tym okresie brzmiała instrukcja –*

*Polska prowadzić będzie działania defensywne w ten sposób, aby ustępując tereny nieprzyjacielowi część terenu, utrzymać jednak obszary niezbędne do dalszego prowadzenia wojny oraz by zadać mu jak największe straty, nie dopuszczając jednak do rozbicia sił własnych i uzyskać czas potrzebny dla Francji do skoncentrowania gros swych sił i rozpoczęcia nimi ogólnej ofensywy na zachodzie. Przejście sił polskich do ofensywy nastąpi, gdy warunki na to pozwolą.*

Na konferencjach które odbyły się w Paryżu między gen. Kasprzyckim i płk. Jakliczem a generałem Gamelin, gen. Vuillemin szefem sztabu generalnego lotnictwa, i generałem Georges przewidzianym na dca frontu przeciwniemieckiego – ustalono jeszcze inne wytyczne:

*Na zapytanie czy w tych warunkach główne siły będą mogły rozpocząć działania ofensywne przed 15 dniami generał Gemelin odpowiedział, że taki mniej więcej okres czasu należy na to przewidzieć.*

W wyniku tych porozumień i przeprowadzonych rozmów została w dniu 19 maja 1939 roku podpisana nowa konwencja wojskowa przez generała Gamelin i generała Kasprzyckiego.

Dzięki Naczelnemu Wodze przy wydaniu decyzji z dnia 13 września z Brześcia było bezwzględnie dalsze prowadzenie walki na terenie Rzeczypospolitej, choćby na tak małym jej skrawku i doczekanie tam skutków ofensywy francuskiej, która w myśl umowy z Francją miała ruszyć 15-tego dnia mobilizacji francuskiej a więc 16 września, która natychmiast spowoduje odciążenie naszego frontu. Naczelnym Wodzem Marszałek Rydz-Smigły nie miał żadnych podstaw do przypuszczenia, że Francuzi nie będą honorowali umowy z maja – odnośnie rozpoczęcia ofensywy 15-go dnia swojej mobilizacji, gdyż jeszcze gen. Gamelin informował nas 5-6

wrzesnia, ze w mysl umowy rozpoczyna dzialania wojenne wynikajce z jej zapisow. Jasno z tego wynikało, że naczelny wodz francuski uważał umowę za obowiązującą. Według wiadomości przez nas posiadanych Niemcy posiadali zaledwie 11 dywizji piechoty na granicy Francji i Belgii i będą zmuszeni przerzucić tam znaczne ilości wojska z frontu wschodniego na zachodni. Słuszność naszych przypuszczeń obok informacji wywiadu o którym wyżej wspominałem były zeznania marszałka Keitla i Jodla podczas procesu w Norymberdze. Były to siły tak słabe, że Niemcy musieli by je natychmiast wzmocnić o wycofywane jednostki z frontu wschodniego a w związku ze zniszczonymi mostami i liniami kolejowymi na terenie Polski taki manewr byłby niewykonalny. Poza tym straty związane z zurzyciem sprzętu motorowego i trudnościami z zaopatrzeniem wyhamowały dynamikę tempa ofensywy niemieckiej.

Szef wojskowej misji francuskiej informował 16 września z Kolonii swoje główne władze wojskowe, że sytuacja na froncie wschodnim uległa stabilizacji i że Armia Polska utrzyma swoje pozycje bojowe wiążąc znaczne siły wroga dając jej nowe możliwości działania – włącznie z ofensywą.

Ale Naczelny Sztab Armii Francuskiej wiedział, że te pozorowane deklaracje miały tylko wprowadzić w błąd Naczelne Dowództwo Wojsk Polskich – wiedzieli, że Sowieci mają wkroczyć 17 września i czekali na tą chwilę.

Calej „kampanii wrześniowej” nie można traktować oddzielnie od działań wojennych we Francji i jej błyskawicznej klęski w niespełna dwa tygodnie - o ile pierwsza była związana z kolaboracją gen. Sikorskiego z generalicją francuską to kampania francuska była zwykłą wojną żołnierza polskiego przeciwko rządowi francuskiemu i armii

francuskiej zakończona kompletna likwidacją Wojska Polskiego, materiałem źródłowym jest list otwarty do gen. Sikorskiego i innych dowódców, gen. Stefana Deba-Biernackiego wysuwanego przez wielu oficerów na następcę Naczelnego Wodza. Nie tylko z tego listu wynika, ale też z innych dokumentów źródłowych z relacji generała Kazimierza Sosnkowskiego, że Wojsko Polskie w ostatniej fazie „kampanii francuskiej” zostało wystawione wermachtowi i skończyło swój szlak bojowy w niemieckich oflagach i stalagach na terytorium Francji i Niemiec. Podnosił te kwestie gen. broni Kazimierz Sosnkowski w sprawozdaniu z dnia 6 lipca 1940 r na posiedzeniu Rady Ministrów, że Rząd Francuski pragnie unieruchomić Wojsko Polskie i nie dopuścić do jego wyjazdu z Francji. Z powodu klęski Francji i zaprzepaszczenia Armii Polskiej Rząd Naczelnego Wodza i Premiera gen. Władysława Sikorskiego już na terytorium Wielkiej Brytanii został odwołany a nowym premierem został wybrany August Zaleski. Urzędu nie objął zagrozili mu śmiercią siepacze wysłani przez gen. Sikorskiego - szef sztabu pułk. Tadeusz Klimecki (zginieł później razem z gen. Sikorskim w zamachu nad Gibraltarem) z ppłk. Krupskim i ppłk. Protasewiczem po wejściu do jego gabinetu oświadczyli mu, że nie zgadzają się na jego nominację na Premiera a na Naczelnego Wodza gen. Stefana Dab-Biernackiego a gdyby taka nominację przyjął zagrozili, że nie cofną się przed żadnymi środkami włącznie z najostrzejszymi. Zmiana Polskiego Rządu w tym przypadku była organizowana w porozumieniu z dyplomacją angielską, jeszcze w Libourne robiono zarzut gen. Sikorskiemu, że z powodu jego pobytu wśród wojska nie wywieziono na czas Rządu Polskiego do Anglii.

Salony francuskiej polityki gen. Sikorski zglebił dzięki uprzejmości Maxime Weygand to ten oficer francuski, który podczas misji wojskowej z ramienia Ligi Narodów

podczas wojny polsko-bolszewickiej w 1920 roku proponował Marszałkowi Józefowi Piłsudskiemu i generałowi Tadeuszowi Rozwadowskiemu aby linie obrony przed Bolszewikami oprzeć na Wisle i Sanie.

Na obiady zapraszali gen. Sikorskiego legendarni marszałkowie Francji Ferdinand Foch i Philippe Pétain pisali mu przedmowy do jego książek traktujących o nowoczesnej wojnie nadając im rangę doktryny wojskowej. Tutaj na tych salonach rozpoczęły się też kontakty Sikorskiego z francuskim wywiadem wojskowym.

Oczywistym jest fakt, że gen. Sikorski, razem z Marszałkiem Francji Philippe Pétain'em doprowadzili do upokarzającej błyskawicznej klęski Francji przed słabą jeszcze wtedy choć liczna armia niemiecka, 12 czerwca rząd francuski zwrócił się do rządu angielskiego o zwolnienie go z obowiązków sojusznicy w związku z katastrofalną sytuacją na froncie podczas gdy armia polska (żołnierze) zadawała dalszego prowadzenia działań wojennych jednak już 16 czerwca 1940 roku marszałek Francji Philippe Pétain musiał błagać o rozejm i podjęcie natychmiastowych rokowań pokojowych pozostawiając walczące dalej z Niemcami dwie dywizje Armii Polskiej i wprowadzonej do niej nieprzygotowanej trzeciej. Argumentem Marszałka Pétain'a było nawet za cenę pokoju oddanie całej Armii Polskiej pod dowództwem swojego przyjaciela gen. Sikorskiego Niemcom co zresztą mu się w końcu udało, na pocieszenie zostawił sobie zrabowane Nasze złoto w tajemnicy wysyłając je do Dakaru, przy okazji podnosząc, że będzie ono przedmiotem rozliczeń – francusko-polskich za polskie długi w stosunku do Francji. Całe późniejsze boje gen. Sikorskiego o zwrot tego złota włącznie z desantem wojsk Sikorskiego w Dakarze nic nie dały. Marszałek Pétain wywoził je z Dakaru w głąb Afryki a Rząd Rzeczypospolitej Polskiej na

Uchodźstwie został bez jakichkolwiek środków na swoją działalność – zostały tylko pożyczki angielskie i sowieckie a później już tylko zbiórka składek wśród Emigracji.

Klika francuska na swoje życzenie doprowadziła do pierwszej w historii tak spektakularnej klęski Francji zmontowali w Rumuni najbardziej tępy Rząd Rzeczypospolitej w jej historii, sadzili, że tworzą wielką politykę i są głównym rozgrywającym w polityce światowej wśród mocarstw, polityce, - która okazała się fatalna w skutkach dla Narodu Francuskiego, który tak samo jak Narodowi Polacy nie miał wpływu na ich knowania.

W pierwszym najważniejszym dokumencie rozpoczynającym zakłamywanie historii było pismo jakie gen. Sikorski wystosował do ośrodków rządowych i opiniotwórczych aby na temat tzw. "kampanii francuskiej" i poczynaniach rządu francuskiego milczeć lub kłamać, wykreślać z przemówień ustępów krytycznych, drastycznych dotyczących Francji jej Armii i przyczyn katastrofy.

Pierwsi o grożącej katastrofie światowej polapali się Anglicy próbując ratować sytuację już 22 października 1940 roku starają się wydostać z rumuńskiego więzienia Ministra Spraw Zagranicznych Rzeczypospolitej Polskiej pułkownika Józefa Becka i przewieźć go na Wyspy, dając mu brytyjski paszport jednak jeszcze nieświadoma klęski klika francuska udaremniła te poczynania informując kontrwywiad rumuński i naiwnego gen. Antonescu, który uniemożliwił wyjazd Ministra, był bardzo zmartwiony próbą ucieczki wieżąc argumentując, że właśnie chciał ułatwić mu życie i te plany zostały mu pokrzyżowane.

Katastrofa wojenna francuska musiała stać się również katastrofą dla naszych wojsk we Francji,

marionetkowego gen. Sikorskiego, który już wcześniej zrzekł się nad nim dowodzenia pozostawiając je pod dowództwem francuskim i jego rozkazami. Gen. Sikorski dopuścił się do tego, że dwie niedoszkolone dywizje polskie zostały wysłane na front każda osobno i że pierwsza z nich musiała ponieść ciężkie straty bijąc się z Niemcami w chwili gdy wojska francuskie przestały już walczyć.

To samo stało się z jednym batalionem pancernym gen. Maczka, który po spóźnionym otrzymaniu materiałów bojowych samotnie musiał walczyć. W ostatniej chwili została wysłana na front część nie zorganizowanej trzeciej dywizji.

Została bezpowrotnie stracona sławna Brygada Podhalaska z wyjątkiem jednego batalionu, który na własną rękę się wyrwał z okrzewienia.

W rezultacie Wojsko Polskie nie zostało ewakuowane do Anglii a przedostały się tam głównie zdekompletowane formacje tylowe i szkoleniowe w ilości nie przekraczającej 20 tys ludzi dla porównania Wojsko Królestwa Polskiego pod dowództwem również słabego generała Tadeusza Kościuszki przy przegranej i kiepsko dowodzonej bitwie pod Maciejowicami miało ponad 11 tys żołnierzy gdzie generał - lejtnant Iwan Fersen posiadał 16 tys. Charakterystyczne z tej bitwy jest fakt, że rozpoczęła się ona o godzinie 4 min 45 a generał był z pochodzenia Niemcem.

Źródła wybuchu II Wojny Światowej trzeba szukać w tajnym porozumieniu gen Sikorskiego z marszałkiem Petain'em i gen Wegand'em gen. Kiedy gen. Sikorski uknuł plan zdrady stanu i przejęcia władzy w Rzeczypospolitej Polskiej przy pomocy swoich serdecznych francuskich przyjacieli wyjaśni wznowiona działalność Wojskowego Biura Historycznego Sztabu Generalnego założonego przez Marszałka Józefa Piłsudskiego, prowadzonego przez gen. Mariana Kukieła i zwolnionego z tej funkcji,

któremu Marszałek Józef Piłsudski zarzucił świadome fałszowanie i usuwanie akt operacyjnych z archiwum Biura. Nie przypadkowo termin wybuchu II Wojny Światowej i agresji niemieckiej na Rzeczypospolitą został ustalony na 1 września 1939 faktycznie został przyspieszony i wywołany przez zakulisowe pertraktacje gen. Sikorskiego z Francuzami zmusiły Niemców kompletnie nieprzygotowanych do wojny do agresji wyprzedzając działania zdrady stanu gen Sikorskiego. Wczesniejsze ich blefowanie z Gdanskim i korytarzem do Prus wywołało podobną propozycję Stalina o taki samy korytarz przez polskie tereny na wileńszczyźnie i wschodniej Małopolsce. Sowiety na konferencji z wojskową delegacją franc-brytyjską odbytej w Moskwie z końcem sierpnia wnosili o korytarz na Lwów i Wilno dla umożliwienia im wzięcia udziału w walce z Niemcami. Mało tego z końcem sierpnia gdy wojska niemieckie były już zorganizowane na granicach Rzeczypospolitej Francuzi z Anglikami wymusili na Naczelnym Wodzu Marszałku Edwardzie Rydz-Śmigłym odwołanie powszechnej mobilizacji.

Gra wywiadów weszła w ostateczną fazę. Ta zdrada miała swoje źródła w spotkaniu premierów Wielkiej Brytanii i Francji Chamberlainem i Daladierem z Hitlerem gdzie głównym tematem rozmów było pytanie czy Francja i Anglia wywiąza się z zawartych umów sojuszniczych danych Polsce, czy w zamian za cenie nieagresji na zachodzie dadzą jemu wolną rękę na wschodzie. Jak mogliśmy się później przekonać Hitler takie gwarancje otrzymał, żadne z tych państw nie udzieliło Rzeczypospolitej pomocy wojskowej – te informacje polski wywiad posiadał już 29 sierpnia 1939r ( jeżeli Anglia i Francja jest innego zdania to niech przedstawi protokoły z tych rozmów.)

Działania wojenne Niemców rozpoczęły się o godzinie 4-45, były chaotyczne od pierwszych dni bombardowanie przez lotnictwo niemieckie wszystko bez żadnego składu i ładu jak choćby Wielunia, pędzenie cywilów przed czołgami jak dzieci przed urządzeniami obleźniczymi pod Legnicą. Dywizje pancerne przebijają przez polskie linie frontu czy też przepuszczane świadomie zostawiały bez zabezpieczenia własnych tyłów przez oddziały zmotoryzowane, okrajane i likwidowane - słynne szarże kawaleryjskie temu służyły stąd niemiecka propaganda pisała o atakach kawalerzystów szablami na czołgi – w ten sposób zostało zlikwidowanych parę dywizji niemieckich przez gen Kutrzebę – Niemcy w furii wbrew traktatowi genewskiemu zaczęli dokonywać zbrodni wojennych rozstrzelując żołnierzy polskich wziętych do niewoli – powodem między innymi był argument, że atakowali tyły dywizji pancernych a w myśl retoryki wojny prowadzonej przez Niemców po przejściu uderzenia pancernego przez linie frontu oddziały polskie miały się poddawać z samego faktu, że front już przeszedł. Niemcy podają, że straty w czołgach dochodziły do 70 procent – zresztą to były słabo opancerzone łatwe do likwidacji przez zwykłe działka przeciwlotnicze typu Boforta czy też przez karabiny przeciwpancerne typu KB.Ur. W Lasach Janowskich oddziały generała Kazimierza Sosnkowskiego dowódcy Armii Południe w rejonie Grodka Jagiellońskiego 16 września rozbiły oddziały pancerne i motorowe nieprzyjaciela w tym zlikwidowały słynny elitarny pułk SS Germania, w czasie nocnego szturm polscy piechurzy dokonali rutynowego natarcia rozbijając pancerny pułk niemiecki, który uciekając pozostawia masę niepotrzebnego nam sprzętu pancernego, pułk został formalnie skreślony z listy Wehrmachtu.

- to nie wrożyło zwycięstwu niemieckiemu nawet na drugą wiosnę wojna dla nich była już skończona a

rokowania pokojowe wisiały w powietrzu – Hitler się przeliczył 16 września wojna była skończona – trzeba było prosić Sowiec o pomoc - niech się Szwaby wypowiedzą na ten temat – bo w końcu z powodu braku oficjalnego dokumentu o wypowiedzeniu wojny nie wiadomo kto na nas napadł i napadał od wieków Germanie, Prusacy, Krzyżacy, Sasy, Niemcy, Nazisci czy Hitlerowcy ale, że Szwaby biorąc pod uwagę metody i styl walki to nie ma co do tego wątpliwości.

Z pewnością na akcie wypowiedzenia wojny Rzeczypospolitej Polskiej powinno znajdować się więcej państw Niemcy, Anglia, Francja, Słowacja, Litwa i Rumunia i o dziwo nie może być na tej liście ZSRR bo jako jedyni nas nie napadli biorąc za fakt nie udzielenia pomocy za równą agresję.

Jako pierwsi zdradzili nas ci z którymi nas łączyły umowy bilateralne, Watykan – informował nas już 4 września 1939 roku, że mogliśmy uniknąć wojny z Niemcami gdybyśmy zgodzili się na ich warunki wcielenia Gdanska do Niemiec.

*cyt. MSZ w Warszawie 4 września  
Kardynał Sekretarz Stanu podkreśla dobre intencje Watykanu, który chciał zakomunikować dnia 30 sierpnia Panu Prezydentowi i Rządowi wiadomość, że Niemcy gotowe są rokować na zasadzie wcielenia Gdanska i ułatwień komunikacyjnych. Nuncjusz donosił, że Pan Minister przyjął jego wystąpienie z pewną niechęcią. Kardynał Sekretarz Stanu chciałby to uważać za nieporozumienie, gdyż Papież „Par l'amour de la Pologne” poczuwał się do obowiązku zakomunikowania otrzymanej informacji.*

*Papee.*

*Rzym 7 września 1939 roku  
W Watykanie wyrażają zdziwienie z powodu małej aktywności wojskowej zachodu i braku skutecznej pomocy lotniczej. Starają się oddziaływać w formie stawiania pytań przedstawicielom Anglii i Francji*

*Papee.*

Jednocześnie odmówił Rządowi Polskiemu, który z Kut ukonstytuował się na terytorium Francji akredytacji i wysłania do niego swojego Nuncjusza.

*Cyt. Paryż 25 września 1939 roku. Zgodnie z wola i dekretem Pana Prezydenta R.P. Podpisany w Kutach dnia 17 września b.m. obejmuje jego stanowisko osiedlając się we Francji.*

*Muszę natychmiast przystąpić do formowania Rządu, na czele którego, również zgodnie z życzeniem Prezydenta, chciałbym widzieć Kardynała Hlonda. Proszę przygotować go i nakłonić do objęcia tego stanowiska. Telegrafować natychmiast jego intencje i prosić o natychmiastowy przyjazd do Paryża. Podkreślić, że udział Kardynała w Rządzie miałby najdonioslejsze znaczenie.*

*Wieniawa – Długoszowski*

*Rzym 26 września 1939 r.  
Panie Prezydencie!  
Dziękuję serdecznie na szczytną propozycję muszę z obowiązku sumienia oświadczyć, że jej niestety przyjąć nie mogę nie mając żadnego przygotowania do tak odpowiedzialnego stanowiska. Panu Prezydentowi i Jego Rządowi udzielić atoli całkowitego moralnego poparcia wobec Kraju i emigracji życząc błogosławieństwa Bożego i najlepszego powodzenia.*

*Kardynał Prymas Hlond*

*Rzym 26 września 1939 Paryż  
/.../ Zdaniem Jenerala Papież nie zgodziłby się na nominację Kardynała Hlonda.*

*Papee.*

*Rzym 30 września 1939 r.  
Przemówienie Papieża zawiodło nawet skromne nadzieje. Podkreśla wprowadzić chwale oręza polskiego i wypowiada troskę o katolicyzm w Polsce, nie zawiera jednak ani potępienia napastki ani napiętnowania sojuszu bolszewicko-hitlerowskiego.*

*Papee.*

*Paryż 14 października 1939 r.  
/.../ Proszę Pana Ambasadora działać w kierunku przyspieszenia przyjazdu Nuncjusza.*

*Minste Sprawa Zagranicznych  
August Zaleski*

*Za to Watykan planuje wysłać Nuncjusza do okupowanej przez Niemców Warszawy legalizując tworzenie przyszłej Generalnej Gubernii.*

*Paryż 23 października 1939 r.  
Ambasador Francuski przy Watykanie powiadomił swój Rząd, że Papież zamierza wysłać Cortesiego do Warszawy. Rząd Polski uważał by to za krok nieprzyjrzalny wobec Polski. /.../*

*Minste Sprawa Zagranicznych  
August Zaleski*

*Ostatecznie Watykan odmówił Rządowi Rzeczypospolitej Polskiej na Uchodźstwie uznania jej w przedmiocie reprezentacji i utrzymania ciągłości stosunków dyplomatycznych poprzez ustanowienie Nuncjatury- dlatego też do dnia dzisiejszego wszelkie porozumienia ze Stolicą Apostolską z mocy prawa są nieważne w tym Konkordat z roku 1929 z 10 lutego między Rzeczpospolitą Polską a Stolicą Apostolską.*

*Cyt. 20 czerwca 1942 Watykan-Londyn  
Proszę Pana Ambasadora o wszczęcie energicznej akcji celem uruchomienia Nuncjatury przy Rządzie R.P. Powody do tego wystąpienia są bardzo poważne i wywołują się z troski o przyszłość stosunków ze Stolicą Apostolską i o zapewnienie Kościołowi odpowiedniej roli w Polsce powojennej. /.../ Ostatnio Rada Narodowa jednogłośnie uchwaliła wniosek wzywający Rząd do spowodowania przybycia Nuncjusza do Londynu. /.../*

*Raczynski*

*Anglicy, następnie Francuzi dalej Rumuni – sprawa Sowietów nie jest dotychczas wyjaśniona – w początkach września 1939 roku*

proponowali nam pomoc humanitarna, żołnierze Polskiego Korpusu Ochrony Pogranicza odpowiedzieli ogniem – na wojnie każda kula zmienia rezultat jej zakończenia – nie wiemy co by się stało gdyby Marszałek Edward Rydz-Śmigły nie odmówił i przyjął pomoc Sowiec – może ich intencje były szczerze, solidarność słowiańska mogła by wziąć górę.

*Wedle nam znanych faktów historycznych znajdujących się w dokumentach Sztabu Naczelnego Wodza Marszałka Rydza - Śmigłego – Wojska Armii Czerwonej w dniu 17 września 1939 roku przekroczyły granice Rzeczypospolitej Polskiej w tym, że nie podjęły działań zbrojnych. K.O.P. odpowiedział ogniem karabinów maszynowych – rozkazem Naczelnego Wodza zostały wstrzymane działania wojenne w stosunku do wkraczających wojsk Armii Czerwonej – powodem było uporczywe uchylanie się wojska rosyjskiego od podjęcia działań zbrojnych.*

*W związku z tym faktem nie było możliwe prowadzenie dalszych działań wojennych w stosunku do przeciwnika, który nie odpowiada ogniem zaś ciągle podnosi deklaracje, że idzie walczyć z Niemcami. Naczelne Dowództwo Armii Czerwonej zaproponowało nam pomoc humanitarną i żywnościową na co Naczelny Wódz Marszałek Rydz - Śmigły odmówił.*

Dziwna wojna na wschodzie – dnia 17 września oddziały sowieckie przekraczają granice Rzeczypospolitej Polskiej - oddziały Korpusu Ochrony Pogranicza wycofując się ostrzeliwują Rosjan są dezorientowani ponieważ żołnierze sowieccy nie odpowiadają ogniem a dowódcy ich twierdzą, że przybywają na pomoc Polsce przeciwko Niemcom. Zachowanie oficerów misji francuskiej i angielskiej jest humorystyczne – wyrażają oni oburzenie z powodu wystąpienia Sowiec i w zupełności podzielają i

popierają stanowisko Wodza Naczelnego o wycofaniu Armii Polskiej z Rzeczypospolitej na terytorium Rumuni, (ze też ich Naczelny Wódz natychmiast nie aresztował jako zdrajców i szpiegów). Pod Kutami zaatakował nas jeszcze jeden wróg uzbrojeni chłopcy ukraińscy otworzyli ogień do przejeżdżających naszych lotników.

Wojna polsko – niemiecka wchodziła w ostateczną fazę po osiągnięciu stanu kabaretu, który pomimo tylko pozostawienia nas samym sobie z agresorem niemieckim chylił się ku koncowi - niestety przy wydatnej pomocy Francji i Angli, wojna wchodziła w fazę rzezi ogólnie światowej – erę holokaustu i eksterminacji, w której Słowiańszczyzna – wyszła z dumą, nie mieliśmy żadnego udziału w rozpetaniu tego horroru - wyszliśmy z niego z twarzą i honorem. Winni jego wybuchu była Anglia i Francja i za to będą odpowiadać przed Międzynarodowym Trybunałem Sprawiedliwości.

Minister Spraw Zagranicznych Wielkiej Brytanii podejmując ostateczną próbę powstrzymania Niemców od wywołania wojny rozpoczął bezpośrednią wymianę not z Kanclerzem Niemiec – wymiana ta nie dała żadnych konkretnych rezultatów ale obawa przed zerwaniem przez Hitlera spowodowała interwencje Francji i Angli w sprawie opóźnienia mobilizacji przez Polskę.

*Z punktu widzenia utrzymania pokoju w Europie Rzeczypospolita Polska nie popełniła żadnej prowokacji ani w stosunku do Niemiec ani w stosunku do Rosji i swoim zachowaniem się, niczym nie usprawiedliwiła ani inwazji niemieckiej, ani napadów sowieckiej.*

Gdyby brać poważnie deklaracje francuskie, angielskie i rumuńskie o wywiązaniu się z umów sojuszniczych to 16 września 1939 roku to koniec wojny czas przystąpić do ponizających dla Niemców rokowań



pokojowych – za ich plecami dwie wielkie armie Francji i Anglii, Armie Belgii i Holandii a przed nimi front Polsko-Rumunski z nie do zdobycia ogłoszona twierdza – Warszawa i bastionami Westerplatte i Helu.

Na rozkaz Naczelnego Wodza w dniu 8 września 1939 roku przed opuszczeniem Głównej Siedziby Sztabu Generalnego zgodnie z umowa wojskowa z Francja Marszałek Polski Edward Rydz-Smigly przenosi Sztab Generalny do Brzescia przed opuszczeniem Warszawy wydaje gen. Rommlowi objęcie dowodztwa nad Armia Modlin i obronie Warszawy – zadanie jego polega na obronie Bugu Bugo-Narwi Wisły po Pilice – ogłasza przy tym Warszawie Twierdza co znaczy, że miasto ma się bronić do końca bez ogłoszenia kapitulacji. Decyzja Naczelnego Wodza potwierdzona jest jeszcze raz w Brzesciu 11 września, że Warszawa łącznie z Modlinem tworzą jedno wielkie izolowane ognisko bitwy pod dowództwem gen Rommla. Zadanie: zamknąć się i bronić do końca tworząc oparcie dla bitwy gen. Kutrzeby.

Warszawę atakuje dywizja pancerna gen von Reinhardta 8 armia gen von Blaskovitza i 10 Armia von Reichenau, bezskutecznie ponosząc ogromne straty ponad pięćdziesiąt procent zniszczonych czołgów. Warszawa została poddana przez gen. Rommla 27 września o godz 12, mogła walczyć dalej ale działania obronne gen. Rommel przerwał wbrew rozkazowi, po silnym ataku lotnictwa niemieckiego, które Hitler oglądał z trybun Służewca. Niemcy podali zaraz do publicznej wiadomości, że Warszawa poddała się po przebicciu się przez wojska niemieckie piersienia umocnień fortów warszawskich głównie zas fortu mokotowskiego co oczywiście było nieprawdą i propaganda. Stwierdzić należy, że Warszawa nie została zdobyta żaden oddział niemiecki nie zdołał się przedrzeć przez linie obrony miasta żaden

oddział Polski z linii obrony się nie cofnął Warszawie zdradził gen. Rommel.

*Obrona Warszawy, jakiej nie zna historia wojen świata znajdzie kiedyś swego historyka. Za mało posiadamy dzisiaj elementów dla określenia nawet najbardziej pobieżnego szkicu. Tak Pisano jeszcze o obronie Warszawy w latach 50 siatych.*

Nie jasne są też przyczyny wysłania 30 sierpnia 1939 roku przez admirała Swirskiego dwóch kontrtorpedowców Groma i Błyskawice z torpedowcem Burza do Anglii wszystkie dopłynęły bez żadnych przeszkód robionych ze strony Niemców. Reszta okrętów nawodnych pozostałych do obrony wybrzeża walczy ofiarnie sama bez osłony jak torpedowiec “Wicher” któremu po samotnej walce tracąc 5 samolotów niemieckich udało się całemu dotrzeć na Hel, gdzie dopiero ulega przeciwnikowi i zostaje zatopiony.

Niemcy na zbrojenia związane z wojną wydali 130 miliardów złotych zaś Rzeczypospolita Polska za ledwie 3,5 miliarda.

Zołnierz musi mieć autentyczną wiedzę o przeciwniku gen Sikorski taką wiedzę nie dysponował na konferencji w Angers w 1939 roku oświadczył między innymi co następuje:

*Miałem sposobność widzieć jednego z moich Rodaków, który prawdziwym cudem wydostał się z piekła, stworzonego przez Niemców na ziemi Polskiej.*

Kto uniknął piekła pytanie nie jest bezpodstawne skoro wywiad watykański informował centralę wywiadu Rzeczypospolitej Polskiej w Watykanie, że w sztabie niemieckim – przewidywali w najlepszych okolicznościach zakończenie wojny w Polsce na wiosnę 1940 roku

*cyt. Rzym dnia 28 października 1939  
Z najlepszego źródła kościelnego  
otrzymuje następujące informacje:  
/.../*

*2 Prawdopodobnie tłumaczyć się ze  
zblizenia z Sowietami, miarodajna  
osobistość niemiecka powiedziała, że  
gdyby nie pomoc sowiecka, wojna w  
Polsce przeciągnęłaby się do wiosny.  
Jest to interpretowane jako dowód, że  
propaganda niemiecka zdołała  
narzucić fałszywe przedstawienie  
przebiegu operacji w Polsce.  
/.../*

– skąd się w takim razie wzięła  
interwencja Sowietów 17 września w  
1939 roku – jeżeli sztab niemiecki  
przewidywał zakończenie działań  
wojennych na wiosnę, czy to zanczy,  
że udział Sowietów w wojnie nie był  
brany pod uwagę? czy nie była ona  
związana z prośbą Niemców i  
powołaniem się na tajne zapisy  
układu Ribbentrop – Molotow i  
spowodowana była w związku utratą  
impetu armii niemieckiej i przejściem  
wojny do etapu działań wojny  
pozycyjnej? O czym wcześniej już 15  
września informowała misja  
francuska z Brześcia.

Zakończenie wojny w Polsce na  
wiosnę 1940 roku brzmiało zbyt  
optymistycznie i nie zakładało jeszcze  
takich standardów jak obrona  
Warszawy, Westerplatte. Wojna dla  
Niemców była już przegrana. Sowietom  
uratowali ich honor, bo żołnierz  
niemiecki już go nie posiadał, musiał  
wymusić pomoc u Sowietów 16  
września 1939 roku.

Zformowanie linii obrony w  
południowo-wschodnim odcinku  
Rzeczypospolitej w Małopolsce  
Wschodniej tzw. "Przyczółka  
Rumunskiego" dawało nam  
możliwość wojny pozycyjnej w  
bezograniczonej perspektywie  
czasowej. Zastosowanie broni i  
amunicji stały przed nami  
niewyczerpanymi transportami –  
mielismy za sobą Morze Czarne i  
fracht a przy sobie 80 ton własnego  
złota, przed sobą pobita i wyczerpana  
armia niemiecka na obcym terenie z

polskimi oddziałami dywersyjnymi na  
jej zapleczu.

Plan ten nie był powzięty z myślą o  
ewakuacji do Rumunii, chodziło tylko  
o oparcie się o Rumunię, przez którą  
jedynie mogliśmy mieć połączenie z  
Zachodem. I zgodnie z zapisami  
umowy wojskowej z Francją  
wypełniliśmy wszystko co do nas  
należało. Front zatrzymaliśmy w 15  
dniu wojny – zajęliśmy pozycje  
wyczekujące – więcej już nie  
mogliśmy wykonać – Umowa  
Wojskowa nie zakładała ofensywy na  
Zachód bez podjęcia jej wcześniej  
przez Armię Francji i Anglii.

**Marszałek Polski Edward Rydz-  
Smigły wykonał swój Rozkaz –  
teraz wykonanie Rozkazu należało  
do Marszałka Francji Philippe  
Petain'a.**

W styczniu 1940 roku gen.  
Władysław Sikorski zwał  
podstępem do Francji Generała  
Dywizji Stefana Dąb-Biernackiego  
pod fałszywym pretekstem urzędowej  
rozmowy wręczając mu urzędowe  
wezwanie przez polską placówkę  
dyplomatyczną w Budapeszcie. Jak  
się okazało po jego przybyciu do  
Francji na miejscu wszczęto  
przeciwko niemu sprawy  
przedwojenne sanacyjne. Zarzucano  
mu, że stanął w obronie czci  
Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego,  
przy okazji wytoczono przeciwko  
niemu inne kryminalne sprawy oparte  
na oszczerstwach i donosach. Między  
innymi sprawę pobicia prof.  
Cywińskiego (skazany wyrokiem  
sądu okręgowego w Warszawie na 3  
lata więzienia) i red. Zwierzynskiego,  
którzy na łamach Dziennika  
Wilńskiego w artykule o Centralnym  
Okregu Przemysłowym Izyl Narod  
Polski wyszydzając Marszałka Polski  
Józefa Piłsudskiego.

Generała Dywizji Stefana Dąb-  
Biernackiego skazano wyrokiem sądu  
półowego nr 3 po czterech dniach  
procesu pod przewodnictwem  
admirala Swirskiego, Inspektora  
Wojsk Powietrznych gen. brygady  
Ujejskiego i pułkownika

Porebskiego na karę dwóch i pół roku więzienia i wykluczenie z korpusu oficerskiego, stawiając mu zarzuty, z art. 54 i 67 KKW, że pisząc list w dniu 25 maja 1940 roku do Prezydenta Republiki Francuskiej oraz do Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej w pismach tych podawanych do publicznej wiadomości w tym oficerów i żołnierzy znieważył on Naczelnego Wodza i Premiera gen. Władysława Sikorskiego i Ministra Spraw Wojskowych omawiając jego działalność służbową w sposób oszczerczy.

Co do wcześniejszych zarzutów z braku podstaw do ich wszczęcia odstąpiono od nich argumentując, że będą sadzone w Kraju.

Jak wynika z sentencji wyroku oskarżono go o to, że po aresztowaniu próbował się bronić wysyłając listy do obu Prezydentów.

Dobrego Generała i kandydata na Naczelnego Wodza i Ministra Spraw Wojskowych krótko mówiąc załatwiono przy pomocy prowokacji wykorzystując Jego dobrą wolę do współpracy zmysła o służbie Rzeczypospolitej.

Z listu gen. Mariana Kukieła do gen. Władysława Sikorskiego o sadach na oficerach akapit dotyczy Generała Dywizji Stefana Deba-Biernackiego –

*cyt. Mamy prawo sami orzekać kto jest godny być oficerem u nas a kto musi być usunięty.*

I następny z dnia 5 sierpnia 1940 roku;

*/.../ Gwałtownie potrzebna umowa w sprawie naszego sadownictwa polowego. Muszę paru rozstrzelać a kilkunastu zdegradować en forme (dezertery, szpiegi, defetysci) Cieskie podejrzenia na płk. Schweitzera (scisła tajemnica!)  
gen. Marian Kukiel*

(płk. Schweitzer był zkonfliktowany z gen. Anderssem)

Dlaczego gen. Sikorski stosował ohydny propagandę podważając

zdolność bojową Żołnierza Sanacyjnego?

General Dywizji Stefan Deba-Biernacki w swoim piśmie jasno sprecyzował mechanizmy zdrady gen. Władysława Sikorskiego i zniszczenia Armii Polskiej we Francji. Tak jak zaprzepaszczenie Złota Polskiego, które Francuzi po prostu ukradli a które później Anglicy przejęli na finansowanie swoich działań wojennych – każda kula wystrzelona w obronie Wielkiej Brytanii z Dywizjonu 303 była tyle warta ile ważył ekwiwalent w złocie polskim, za możliwość brania udziału w wojnie i obrony Anglii przed Niemcami zaciągnęliśmy u nich pożyczkę na formowanie armii i prowadzenie działań wojennych począwszy od roku 1942 30 czerwca (Dz. U. R.P. z 13 lipca 1942 roku, Nr 6)

*Wydatki na Polskie Siły Zbrojne w wysokości 14 637 000 Funtów  
Wydatki nadzwyczajne na pomoc dla Polaków w ZSRR 6 300 000 Funtów  
Wydatki Nadzwyczajne związane z wojną 1 479 000 Funtów  
i Dekret Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 9 lipca 1942 roku ratyfikujący wcześniejsze kredyty: o kredytach zagranicznych zaciągniętych w czasie wojny.*

*1) Kredyt zaciągnięty na mocy umowy z Rządem Jego Królewskiej Mości Zjednoczonego Królestwa Wielkiej Brytanii i Irlandii z dnia 7 września 1939 roku w wysokości 5 000 000 Funtów na działalność Władz Polskich w czasie wojny.*

*2) Kredyt zaciągnięty na mocy umowy z Rządem Jego Królewskiej Mości Zjednoczonego Królestwa Wielkiej Brytanii i Irlandii z dnia 2 i 11 września 1939 roku w wysokości niezbędnej na utrzymanie przez czas wojny na terenie Imperium Brytyjskiego polskich placówek dyplomatycznych i konsularnych.*

*3) Kredyt zaciągnięty na mocy umowy z Rządem Jego Królewskiej Mości Zjednoczonego Królestwa Wielkiej Brytanii i Irlandii z dnia 3 i 7 czerwca 1940 roku na finansowanie zbrojnego wysiłku*

Polski.

4) Kredyt zaciągnięty na mocy umowy z Rzadem Związku Socjalistycznych Republik Rad dnia 31 grudnia 1941 roku w wysokości 100 000 000 Rubli na cele pomocy pieniężnej obywatelom polskim na terytorium Z.S.R.R.

5) Kredyt zaciągnięty na mocy umowy z Rzadem Związku Socjalistycznych Republik Rad dnia 22 stycznia 1942 roku w wysokości 300 000 000 Rubli na utrzymanie Armii Polskiej na terytorium Z.S.R.R. Dekret Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 1 kwietnia 1943 (Dz. U. R.P. Z 1 kwietnia 1943 roku, Nr 4) o wydatkach na Polskie Siły Zbrojne na okres od 1 kwietnia do 30 czerwca 1943 roku.

W okresie od 1 kwietnia do 30 czerwca 1943 roku mogą być dokonywane wydatki na PSZ do wysokości 4 445 000 Funtów.

Dekret Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 29 lipca 1943 (Dz. U. R.P. Z 31 lipca 1943 roku, Nr 7) o wydatkach na Polskie Siły Zbrojne na okres od 1 lipca do 31 lipca 1943 roku.

W okresie od 1 lipca do 31 lipca 1943 roku mogą być dokonywane wydatki na PSZ do wysokości 1 481 800 Funtów.

Dekret Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 30 sierpnia 1943 (Dz. U. R.P. z 25 wrzesień 1943 roku, Nr 9) o wydatkach na Polskie Siły Zbrojne na okres od 1 sierpnia do 31 sierpnia 1943 roku.

W okresie od 1 sierpnia do 31 sierpnia 1943 roku mogą być dokonywane wydatki na PSZ do wysokości 1 481 700 Funtów.

Dekret Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 2 listopada 1944 (Dz. U. R.P. z 15 grudzień 1944 roku, Nr 14) o podwyższeniu kwoty kredytu gotówkowego zaciągniętego u Rządu Wielkiej Brytanii.

Upoważnia się Ministra Skarbu do zwiększenia wysokości kredytu zaciągniętego na mocy umowy z Rzadem Jego Królewskiej Mości

Zjednoczonego Królestwa Wielkiej Brytanii i Irlandii z dnia 7 września 1939 roku na działalność Władz Polskich w czasie wojny do wysokości 15 000 000 Funtów

Dekret Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 19 czerwca 1945 (Dz. U. R.P. z 29 czerwiec 1945 roku, Nr 6) o podwyższeniu kwoty kredytu gotówkowego zaciągniętego u Rządu Wielkiej Brytanii.

Upoważnia się Ministra Skarbu do zwiększenia wysokości kredytu zaciągniętego na mocy umowy z Rzadem Jego Królewskiej Mości Zjednoczonego Królestwa Wielkiej Brytanii i Irlandii z dnia 7 września 1939 roku na działalność Władz Polskich w czasie wojny do wysokości 25 750 000 Funtów

cyt. Społeczeństwo polskie ma prawo do uzyskania tego o co ciagle walczy: wolność. Ten cel przyswieca Rządowi i Armii Polskiej sfomowanej na gościnnej ziemi Francji.

Słowa gen. Sikorskiego jasno wytyczają kierunki jego polityki międzynarodowej, której będzie wierny aż do jego śmierci w zamachu na Gibraltarze w lipcu 1943 roku.

W tym czasie Francuzi mieli już nasze złoto, w Dakarze zabunkrowane 30 kilometrów od wybrzeża aby im jego Armia Polska nie odbiła bo takie próby dokonywał gen. Sikorski gdy na jego prośbę marszałek Francji Philippe Petain mu odmówił jego zwrotu.

Ta gościna kosztowała nas utratą niepodległości i stratą Armii Polskiej okresu wojny w Kraju no i oczywiście naszego złota, dlatego musieliśmy zaciągnąć kredyty u Rządu Jego Królewskiej Mości Zjednoczonego Królestwa Wielkiej Brytanii i Irlandii jak również w ZSRR

Z listu otwartego do oficerów Wojska Polskiego po aresztowaniu Gen. Dywizji Stefana Dab-Biernackiego i osadzeniu go na terenie Francji w obozie w Cerizay dowiadujemy się

szereg przemilczanych i nie podjętych badaniom zarzutów w stosunku do dowodzenia Armia Polska na terytorium Francji przez Naczelnego Wodza i Premiera gen. Władysława Sikorskiego.

To była walka dwóch generalów – gen. Władysław Sikorski dowiadując się, że gen. Dab-Biernacki jest wyznaczony na Naczelnego Wodza po jego utracie całkowitej popularności w wojsku i emigracji, zarzucano mu między innymi: sprzedaży Sowiecom zagarniętych przez nich ziem polskich, obsada personela dowództw samorzutnie dokonana przy pomocy gen. Mariana Kukieła, błędy w ewakuacji Wojska Polskiego z Francji.

W piśmie do Naczelnego Wodza gen. Sikorskiego, rozesłałym do wiadomości innych oficerów o zwolnienie go z tzw. “Nowej Armii Polskiej” gen. Dab-Biernacki pisze cyt.

*Ograniczając się w piśmie niniejszym do momentów natury ściśle wojskowej i wojskowo – politycznych związanych z Pana działalnością we Francji pomijam tu cały szereg prawd które zostaną Panu niewątpliwie wypowiedziane w swoim czasie.*

*Pomijam fakt paskiej zмовy z francuzami we wrzesniu 1939 majacej na celu niedopuszczenia Pana Prezydenta R.P. Profesora Moscickiego, Naczelnego Wodza Marszłka Rydza - Smiglego i Rządu Polskiego z Gen Składkowskim na czele do przyjazdu do Francji co jak widzimy odbilo sie fatalnie na sprawach polskich a przede wszystkim na sprawie organizacji Wojska Polskiego we Francji.*

*/.../*

*W szczególności Pan Panie Premierze wiedział jaka wartość mają oskarżenia pod adresem Marszłka Smiglego-Rydza i Rządu gen Składkowskiego o nieprzygotowanie Kraju do wojny i*

*podkreślenie przy tej sposobności swoich rzekomych zasug.*

*Widzi Pan Panie Premierze obecnie również jaka wartość ma Paska ocena potencjału francuskiego, co do którego miał zastrzeżenia zarówno Marszałek Piłsudski, jak i Marszałek Rydz-Smigły, i których za to oskarżał Pan przypisując im politykę przeciw francuska.*

*Pomijam to, iż zupełnie wyraźnie poświęcał Pan interesy i sprawy publiczne dla dogodzenia ambicjom, a raczej ambicjom własnym i rozhułalej kliki, której nie potrafił Pan utrzymać w należytych korbach. /.../*

*Odpowiedzialność Pana Panie Premierze niczym przez to nie stanje się mniejsza, lecz, że nie ja będę Paskim sędzią, przeto nie będę usiłował wyczerpywać wszystkich tych argumentów, z których każdy w sobie jest już poważnym i zasadniczym oskarżeniem. /.../ Stwierdzam kategorycznie, że marszałek Rydz-Smigły jeszcze przed swoją wymuszona dymisją jak najsurowiej zabronił jakiegokolwiek bądź akcji indywidualnej czy organizacyjnej, która z jednej strony hamowałaby Pana czynności a z drugiej zmniejszałaby Paska Panie Premierze za te czynności odpowiedzialność.*

*Pomijam to wszystko i ograniczam się w piśmie niniejszym do zagadnień wojskowych, które w czasie wojny są zagadnieniami oczywiście podstawowymi i nad tymi trochę szerzej się zatrzymam.*

*Głęboko przemyślane i przepracowane zasady wojny nowoczesnej ujęte w naszych regulaminach odrzucił Pan jako Wódz Naczelny za jedynym zamachem, wprowadzając regulaminy francuskie mocno przestarzałe, sztywne i bezduszne. Odrzucił Pan jako Wódz Naczelny wszelkie doświadczenia nasze z wojny w Polsce, usunął Pan z wpływów i możliwość wypowiedzenia się*

*wszystkich dcow, ktorzy brali wybitniejszy udzial w tej wojnie, a ktorych uwazal Pan za swoich przeciwnikow politycznych. Otoczyl sie Pan w Ministerstwie Spraw Wojskowych i Sztapie Głównym ludzmi zupełnie nowymi, ktorzy nie tylko nie brali udzialu w tej wojnie, ale nawet nie przepracowali przed woja zasad wojny nowoczesnej.*

*Historia wyjasni w jakiej mierze Pan odpowiedzialny jest za niedostateczne i falszywe informowanie Francuzow przez zniekształcenie obiektywnej prawdy z przebiegu kampanii wrzeniowej w Poslce i naszych do niej przygotowan.*

*/.../  
faktem jest, ze dtwo francuskie juz w czasie kampanii zaczelo gwałtownie poszukiwac dawnych polskich zasad wojny ruchomej, polskich zasad walk z czolgami, wszystko to juz bylo zapozno, rzeczy nieprzemyslane, nieprzygotowane, bodajze tylko jeszcze wiekszy chaos wprowadzily niz daly pozytek.*

*( nalezaloby tutaj wspomniec o kawlaerii atakujacej i likwidujacej oddzaly pancerne wojska niemieckiego atakujac ich od niechronionych tyłow gdy nie nadazaly za nimi lekkie oddzaly zmotoryzowane – za to Niemcy pozniej rozstrzelowali zolnierzy polskich wzietych do niewoli lamiac konwencje genewska )*

*Dzis widzimy jak genialne byly owczesne zasady dazenia Marszalka Pilsudskiego do zlaczenia wszystkich oddzialow legionowych w jedna calosc, nie dlatego by ludzil sie on, ze oddane mu bedzie dtwo nad caloscia lecz iz razem zebrane legionowe oddzaly latwiej obronia sie i unikna zaglady w odmetach wojny owczesnej. Nie osobiste wzgledy kierowaly dazzeniami Marszalka Pilsudskiego lecz gleboka troska o losy kadry Armii Polskiej.*

*Pan Panie Premierze jako Wodz Naczelny poszedl po linii odwrotnej,*

*rowniez i tu nie chcial Pan nasladowac i korzystac z wydawanych przykladow Wodza znieawidzonego i nieuznawanego przez Pana. Z lekkim sercem i lekka reka godzil sie Pan Panie Premierze na rozdzielanie sil “Nowej/Armii Polskiej” i uzycie jej na roznych frontach, bez wiekszego zgrupowania w jedna calosc. Nie przejawial Pan jako Wodz Naczelny wiekszej energii w skupieniu calosci sil i uzycia jej w rozsadni sposob a może stalo sie to na skutek obawy, ze przy skupieniu sil Armii Polskiej nalezaloby samemu objac dowodztwo nad nia na froncie i wziasc beposrednia odpowiedzialnosc za nia na siebie.*

*Godzil sie Pan rowniez latwo na wrywanie poszegolnych oddzialow specjalnych do walki z czolgami i oddzialow szkolnych z naszych dywizji i przydzielenie ich na pastwe losu do dywizji i pulkow francuskich by w nastepstwie pozniej nasze wlasne dywizje wystepowaly do walki juz bez tych tak koniecznych oddzialow.*

*( tak bylo tez z brygada pancerna gen. Maczka, ktora nie miala oslony a wojsko francuskie odmawialo jej zabezpieczenia przed kontratakami wroga) ( gen. Sikorski rozproszyl Armie Polska wsrod Armii Francuskiej pod dowodztwem francuskim rozbiajac jednosc Armii Polskiej jak i przy okazji dezorganizujac Armie Francuska)*

*/.../ Uzycie i rozrzucenie dywizji i poszegolnych drobnych oddzialow polskich w drugiej polowie kampanii francuskiej gdy widdoczny juz byl w calej pelni rozklad moralny oraz niszczosc armii i dowodzenia francuskiego, rzucanie naszych dywizji w warunkach najzupelniej beznadziejnych i bez zadnej troski i zastanowienia sie co z tych oddzialow pozostanie dla sprawy polskiej jest kardynalnym bledem i grzechem Pana jako Wodza Naczelnego wobec tej Armii i Narodu.*

*W podobny sposób postępuje tylko bankrut lub gracz zgrany bez reszty nie mający już nic do stracenia liczący już tylko na jakiś nieprawdopodobny cud. Ja rozumiem, że Pan Panie Premierze stawiający wszystko na jedną kartę francuska negocjujący wszystkiemu co osiągnęliśmy przed wojną i w czasie wojny poddający się w zupełności władzy francuskiej ulegający całkowicie ich zadaniom, stanął Pan wobec rzeczywistości wojennej nad własną przepascią i przed zupelną własną ruiną, lecz dlatego pchnął Pan Panie Premierze całą NOWĄ Armię Polską interesom francuskim a nie polskim.*

*Nie wykorzystał Pan Panie Premierze masy naszych rezerwistów we Francji i w Belgii licząc ponad 100 000 ludzi. Na tę masę liczył Marszałek Rydz-Smigły nakazując oficerom i podoficerom przedzierać się do Francji dla odtworzenia silnej Armii Polskiej. Lecz widocznie w Pana decyzjach przeważały nad sprawami Polski interesy i cele już nawet nie Francji lecz tych klik i ugrupowań francuskich, z którymi Pan był tak wyraźnie związany ././*

*Czy te stałe i łatwe uleganie obcym interesom Panie Premierze nie jest tym co nazywał Marszałek Piłsudski "obca agentura" i czy Pan Panie Premierze nie idzie w dalszym ciągu po tej samej linii na ziemi angielskiej.*

*././ St. Dąb Biernacki*

Z listu Naczelęgo Wodza gen. Władysława Sikorskiego do gen. Mariana Kukieła swojego Ministra Obrony Narodowej

*./... /Nie łatwo jest podejmować na nowo dzieło zburzone do fundamentów. A takim dziełem było i jest formowanie armii w Wielkiej Brytanii, z tych cząstek, które udało się uratować niebywałym wysiłkiem z Francji. ./... / Tym co było najlepsze nie dysponujemy niestety chwilowo – wyjazd samowolny naszego przedstawicielstwa z Francji i błędne*

*posunięcia wysłanych przezemnie ludzi, zmierzające do idealnego rozwiązania zamknęły nam dalszą ewakuację z tego kraju. Dzisiaj więc dysponujemy kolosalnym nadmiarem oficerów i podoficerów w Wielkiej Brytanii w tym sporym procentem nieużytków./.../*

*"Pomimo ohydnej propagandy społeczeństwo nigdy nie straciło zaufania do Sprzymierzonych"*

Jak to było w praktyce porównajmy straty Wojska Polskiego podczas działań wojennych na terenie Kraju wynosiły około 200 000 tys zabitych i rannych – po przedostaniu się Armii Polskiej do Francji nasze straty wynosiły: cała Armia, utrata elitarnych jednostek w tym Dywizji Podhalanskiej. Jeżeli do Wielkiej Brytanii zostało ewakuowanych około 15 tys Polskiego Wojska – to co się stało z resztą - odpowiedź jest bardzo prosta została przy pomocy naszego sojusznika Francje w perfidny sposób wystawiona Niemcom. Z zaprawionych w boju Dywizji Polskich do Wielkiej Brytanii dostało się zaledwie 30 % składu osobowego, sytuację próbował ratować gen. francuski Denain informując generała Kazimierza Sosnkowskiego, że warunki kapitulacji Francji dotyczą Wojska Polskiego zaleca generałowi by kupowali statki za złoto i się ewakuowali na własną rękę – gen. Sosnkowski odpowiada, że rada kupienia statków jest śmieszna bo nie mają złota ani pieniędzy, że jest nie do pomysłenia, że rząd francuski zapominając o honorze wyda Niemcom Wojsko Polskie, które spełniło obowiązek względem sprzymierzonej Francji. W następnym ciągu trzech godzin przeprowadził rozmowę z marszałkiem Petain'em, gen. Weygand'em i admirałem Darlanem – marszałek Petain oświadczył, że zaproponował Niemcom nie rozejm ale natychmiastowe wszczęcie rokowań pokojowych, podczas tej rozmowy przyniesiono pismo od premiera Sikorskiego, marszałek

Petaın nie czytając jego kazal pozdrowic gen. Sikorskiego. Co było w pismie gen. Sikorskiego i o czym rozmawial gen Sikorski w Londynie w dniu 18 czerwca w sprawach ewakuacji Wojska Poskiego do Anglii?

Po wyjezdzie premiera do Londynu ewakuacja Rady Narodowej, urzednikow i ludnosci cywilnej zajal się min prof. Kot, nad ewakuacja wojska Podsekretarz Stanu Marian Kukiel przy pomocy gen. Modelskiego.

Rzad francuski nie chcial narazic się Niemcom przez udzielenie czynnej pomocy Polakom, prawdopodobnie mial nadzieje, ze przez nieudzielenie tej pomocy wytarguje lepsze warunki dla siebie faktem jest iz pomimo, ze porty atlantyckie w Bretanii były zawalone statkami francuskimi ani jeden statek francuski nie został oddany na cele ewakuacji Polakow. Uratowanie resztek Wojska Polskiego z Francji odbylo się dzieki szczesliwemu zbiegowi okolicznosci, ze Niemcy pomimo braku wszelkiego oporu ze strony Francuzow zwolnili z wlasnej woli tempo poruszania się po przekroczeniu Loary.

Czy Anglicy obawiali sie przyjac na swoj teren zaprawionego w boju zolnierza polskiego szukajacego zemsty za zdrade we wrzesniu 1939 roku?

Do Wielkiej Brytanii przedostal sie tylko rekrut to dlatego trzeba bylo Armie Polska budowac od podstaw i szkolic zolnierza I Korpusu Wojska Polskiego w Szkocji ale już pod dowodztwem gen. Mariana Kukiela, prawdziwa Armia Polska, która zdradzil glowno dowodzacy mianowany z wyboru przez marszalka Francji Philippe Petaın,a gen. Sikorski trafila do niemieckich stalagow i oflagow.

Jak przedstawiają się sprawy w swietle dokumnetow z II Korpusem Wojska Polskiego formowanym w Rosji w porozumieniu Sikorski-Majski 30 lipca 1941 roku – w ktorym to zaniechano pomimo wywieranych naciskow na gen Sikorskiego zagwarantowania nam

przez Sowietow zapisow Traktatu Ryskiego z 1921 roku o nienaruszalnosci polskiej granicy wschodniej i protestow Ministra Spraw Zagranicznych Augusta Zaleskiego i gen Kazimierza Sosnkowskiego w tej sprawie.

Przy znaczącym fakcie, ze Sowietci przegrywali wojne z Niemcami i byli sklonni do znaczących ustęstw.

Czy powodem bylo to, ze formowanie II Korpusu Polskiego gen Andersa odbywalo sie za kredyt jaki udzielili nam Sowietci raz w wysokosci 100 000 000 mln rubli w dniu 31 grudnia 1941 roku – na pomoc pieniezna uchodzcow polskich na terytorium ZSRR i 300 000 000 mln rubli 22 stycznia 1942 roku na finansowanie Polskiego Korpusu. (Dz.URP z 13 lipca 1942 roku Nr 6).

Czy podnoszone zarzuty i oskarzenia przez gen. Stefana Deba-Bieranckeigo, ze gen Sikorski sprzedal Sowietu uwczesnie zagrabione przez nich terytoria Rzeczypospolitej?

Dekretem z dnia 9 lipca 1942 (Dz. U. R.P. z 13 lipca 1942 roku, Nr 6) ratyfikujacy Kredyt zaciagniety na mocy umowy z Rzadem Związku Socjalistycznych Republik Rad dnia 22 stycznia 1942 roku w wysokosci 300 000 000 Rubli na utrzymanie Armi Polskiej na terytorium Z.S.R.R.

Do tej pory te kwestie finansowania przez Rzad ZSRR Armii Polskiej na terytorium ZSRR są malo znane tak jak oskarzenie tylko Sowietow o zbrodnie w Katyniu, Miednoje i Charkowie.

Po podpisaniu 30 lipca 1941 roku układu Sikorski-Majski i ogłoszeniu 12 sierpnia amnestii dla obywateli polskich w ZSRR, z wiezien NKWD zostali zwolnienie z obozu gen brygady Jerzy Wolkowicki mianowany orderem Sw. Jerzego przez cara i przez Marszalka Jozefa Pilsudskiego mianowany do generala brygady na wniosek Prezydenta Ignacego Moscickiego. W sierpniu 1939 powolany do sluzby czynnej i wyznaczony na dowodce Etapow Armii Odwodowej „Prusy”.



10 września gen. Dab-Biernacki wyznaczył go na komendanta garnizonu Chełm, głównego punktu zbiorczego dla rozbitych jednostek armii w wojnie polsko-niemieckiej w 1939 roku.

Po uwolnieniu 20 sierpnia 1941 razem z gen. Wacławem Przezdzieckim wyjechał do Moskwy. 27 sierpnia mianowany zastępcą dowódcy 6 Dywizji Piechoty Polskich Sił Zbrojnych w ZSRR. W maju 1942 po przybyciu Dywizji do Iraku została rozformowana a generał przeniesiony do II grupy oficerów bez przydziału jako pilsudzczyk.

Już sam fakt zwołania dwóch generałów Wojska Polskiego z obozów Katynia, Kozielska, Charkowa i Miednoje kaze sadzić, że gen. Sikorski niedopełnił obowiązków służbowych tym bardziej, że taka możliwość formułował Rząd ZSRR już w początkach 1940 roku proponując utworzenie Polskiej Dywizji z żołnierzy i oficerów będących internowanymi w obozach NKWD na co nie chciał zgodzić się w tym czasie Rząd Sikorskiego – dopiero układ Sikorski-Majski umożliwił takie działania jednak dla wielu żołnierzy i oficerów było już za późno. Powodem było ich pochodzenie jako zbędnego sanacyjnego balastu w formowaniu od nowa Nowej Armii Polskiej. Już w tym samym czasie sam zakładał obozy koncentracyjne dla polskich oficerów i żołnierzy we Francji później w Wielkiej Brytanii, w których to dowódca obozów gen Marian Kukiel przygotowywał się do fizycznej likwidacji co niektórych bardziej niebezpiecznych dla nowej władzy osadzonych.

Zformowany za sowieckie pieniądze II Korpus Wojska Polskiego kończył swój szlak bojowy w ataku na wzgórze Monte Cassino aby przynieść sławę jego dowódcy gen Andersowi a żołnierzom bezsensowną śmierć. Zdobycie klasztoru nie miało żadnego strategicznego znaczenia dla prowadzenia dalszych działań wojennych przez aliantów –

niepotrzebnie zbombardowano zabytki i zniszczono część dzieł sztuki, które Niemcy nie zdążyli wywieźć w bezpieczne miejsce. Jedynym beneficjentem jego zdobycia był Watykan i możliwość podróżowania dostojników Watykańskich na północ Włoch bez przeszkód?

W Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej dekretem z dnia 1 stycznia 1988 roku o żołnierzach Narodowych Siłach Zbrojnych (Dz. U. R.P. Z dnia 22 lutego 1988 roku Nr 2 poz. 1) Prezydenta Rzeczypospolitej Kazimierz Sabbat urodzony Bielinach Kapitulnych w kieleckim stwierdził:

*Żołnierze tej części Narodowych Sił Zbrojnych, która ze względu na stanowisko jej czynników kierowniczych, nie została scalona z Polskimi Siłami Zbrojnymi – Armia Krajowa, i którzy brali udział w walkach z okupantami w latach 1939 – 1945 spełnili swój obowiązek obywatelski i żołnierski wobec Rzeczypospolitej Polskiej.*

Brygada Świątokrzyska kolaboracyjno-wartownicza. Szlak bokowy.

Na wiosnę 1945 roku momencie konieczności ujawnienia się i ucieczki przed zbliżającym się frontem sowieckim około 1200 świetnie umundurowanych żołnierzy brygady (*umundurowanie brygady zawdzieczała ludność wiosek kielecczyczyny, która ofiarowywała je żołnierzom i dowódcom brygady wyjęte z szaf ukryte tam od 1939 roku - dzięki temu są ubrani jak Wojsko Polskie a nie jak partyzanci z opaską na rękawie*) podjęła rozmowy z dowództwem niemieckim o zezwolenie na przejście przez niemiecką linię obrony, Niemcy odczuli utworzyli szpalę przez, którą Brygada Świątokrzyska uciekła przed frontem i nacierająca Armia Czerwona – co prawda Niemcy niczego nieswiadomi sadzili, że po przejściu ich linii obrony Brygada się odwróci i będzie

wspólnie z nimi tworzyć linie obrony przed Sowietami lecz dowódca brygady się na to nie zgodził i brygada pomaszerowała na głębokie tyły zaplecza niemieckiego. Po przejściu na stronę niemiecką dowództwo brygady podejmuje współpracę z dowództwem niemieckim odnośnie przeszkolenia lotniczego żołnierzy brygady i przerwania ich na tyły Armii Czerwonej w celu podjęcia kontaktu z dowódcami NSZ.

Wczesniejsza już współpraca brygady z Gestapo umożliwiła im otrzymanie broni i amunicji do walki z "komuną" (*jak już wiemy umundurowanie brygada dostała od mieszkańców wioski kielecczycy*). Niemcy uważali, NSZ za polski narodowy socjalizm prowadzący jawną walkę z Rosją - robiący dywersje w ugrupowaniach politycznych polskiej podziemnej i rozbrajający spójność Armii Krajowej.

Gdy Brygada przemieszcza się na zachód dołącza do niej kapitan Tom mający kontakty z Niemcami, z powodu których miał postępowanie i został skazany na karę śmierci. Następnie w maju 1945 roku zostaje w Brygadzie oficerem kontrwywiadu i wysłany do dyspozycji II Korpusu Polskiego gen Andersa do oficera łącznikowego pukownika Bakiewicza, następnie zostaje przez Brytyjczyków szefem Polskiego Czerwonego Krzyża w Pilźnie a następnie w Norymbergii, w tym czasie placówki Polskiego Czerwonego Krzyża były brytyjskimi placówkami wywiadowczymi. Dowództwo brygady próbuje wykorzystać sytuację i prowadzi z dowództwem niemieckim rozmowy na temat aby wyjść z niemieckich obozów koncentracyjnych i oflagów osoby, które były by możliwe do uratowania.

Oficer z brygady, który udaje się do jednego z oflagu gdzie są przetrzymywani Żołnierze Powstania Warszawskiego należący do NSZ - spotyka się z odmową przez nich opuszczenia za to skwapliwie z możliwości opuszczenia obozu

skorzystała żona Premiera Stanisława Mikołajczyka.

Następnie po nieudanych próbach skontaktowania się z Czeską Partyzantką w sprawie wywołania powstania w Pilźnie brygada nawiązuje kontakt z Wodzem Naczelnym gen Andersem, Rządem Polskim w Londynie i z generałem Pattonem dowódcą Armii Amerykańskiej - przekazując im swoje usługi.

Następnie brygada zdobywa opuszczony przez wycofujących się Niemców oboz koncentracyjny w Choliszowie i ratuje od śmierci przez spalenie 280 "Żydówek".

Po tych niewatpliwych sukcesach bojowych Brygada Świątokrzyska zakończyła swój szlak bojowy stając się Brygadą Świątokrzysko-wartowniczą pod komendą Armii Amerykańskiej jedynej polskiej formacji wojskowej, która otrzymała od Amerykanów prawo noszenia oznak jednostek amerykańskich na rekawach, - nikomu innemu na to nie pozwolono.

W roku 1947 kiedy dowództwo amerykańskie podjęło decyzję o likwidacji kampanii wartowniczych wobec tego faktu dowództwo brygady podejmuje rozmowy z Przewodniczącym Rządu Tymczasowego Republiki Francuskiej generałem Charles'em de Gaulle'm proponując mu swoje usługi przedstawiając się bardzo cenna jednostka gdy dojdzie do wybuchu III Wojny Światowej.

Tak więc swojego uznania doczekała się dopiero w roku 1988 kiedy dekretem z dnia 1 stycznia 1988 roku o żołnierzach Narodowych Siłach Zbrojnych (Dz. U. R.P. Z dnia 22 lutego 1988 roku Nr 2 poz. 1), w którym to decyzja prezydenta Kazimierza Sabbata urodzonego w Bielinach Kapitulnych w kieleckim w roku 1913 (zyciorys podany podczas zaprzysiężenia w dniu 8 kwietnia 1986 roku (Dz.U. R.P. Z 10 kwietnia 1986 r. Nr. 2), który przebadał całą historię i cały szlak bojowy Brygady Świątokrzyskiej i uznał jako Prezydent Rzeczypospolitej na Uchodźstwie, że

*Brygada Swietokrzyska Narodowych  
Sil Zbrojnych dobrze wpisala sie w  
dzieje niepodleglosciowe Polski i  
Polakow zrownal ja z Armia Krajowa  
i zostaly docenine jej dokonania  
bojowe. Pod dekretem podpisali sie  
Premier prof. dr Edward F.  
Szczepanik, Minister Spraw  
Wojskowych pplk. dypl. Jerzy  
Morawicz i Minister Sprawiedliwosci  
Stanislaw Wiszniewski.*

Im wiekszy zdrajca Narodu  
Polskiego, gen. Sikorski, pulk.  
Kuklinski, prezydent Kaczorowski,  
Kaczynski i inni tym wiekszy bohater  
w panteonie dla zasluzonych czy to  
pochowany na Wzgorzu Wawelskim  
w siedzibie Krolow Rzeczypospolitej  
czy w Aleii dla zasluzonych. Czy nie  
jest to najwyzszy czas aby Pomnik  
Katynski stojacy w New Jersey tak  
bardzo Amerykanom teraz  
przeszkadzajacy przemianowac na  
Pomnik Jaltanski.

Rzeczypospolita Polska na  
Uchodztwie ma swoich Bohaterow  
jak zydzkie malzenstwo Ethel i  
Julisa Rosenbergow, ktorzy uratowali  
Rzeczypospolita przed atakiem  
jadrowym Stanow Zjednoczonych.

Podczas wojny polsko -niemieckiej  
nic nie mozna bylo zrobic wiecej w  
dzialaniach wojennych na terytorium  
Polski to byla wojna jednego Panstwa  
z wieloma agresorami. „Kampania  
Wrzesniowa” byla wyrazem  
najwyzszego bohaterstwa samotnej  
walki Polakow o wolnosc i honor.

*Zolnierz polski walczył na czołowych  
najniebezpieczniejszych posterunkach  
i wytrwał w boju do ostatniego  
naboju, do ostatniego pocisku. Jesli  
sie cofal to tylko dlatego ze zostal  
sam. Ale nawet cofajac sie bil wroga,  
oslaniajac swoich wczorajszych  
towarzyszy broni, zaslaniajac kobiety  
francuskie i dzieci przed karabinami  
maszynowymi niemieckich lotnikow.*

*Historia opisze kiedys epopeje  
zmagania zolnierza polskiego na ziemi  
francuskiej, jego tulacza droge  
poprzez ludy i morza w pochodzie na  
wyspy Wielkiej Brytanii, by dalej  
walczyc o Polske Niepodlegla.  
Zolnierz nasz raz jeszcze  
przy pieczetowal swa krew  
swiadectwo, ze Polski z mapy swiata  
wyrwac sie nie da.*

*Polska Partia Socjalistyczna*